Nr. 192. — Rok 6. Dziś 10 stron Cena 15 groszy

# GŁOS POMORSKI



Redakcja i Administracja Groblowa 27/29

**Grudziądz,** niedziela, dnia 22-go sierpnia 1926.

Telefon nr. 50 i 51.

## W dzisiejszym numerze „Głosu":



**List z Paryża.**

## Rozbrojenie Niemiec.

Wciąż się mówi o rozbrojeniu Niemiec. W lipcu tego roku gen. Walch, przewodniczący Komisji Wojskowej kontroli międzysojuszniczej w Niemczech, wystosował do Rządu niemieckiego trzy noty z uwagami w tej sprawie. Niemcy zaprotestowały natychmiast, oświadczając, że krok ten sprzeciwia się „duchowi Locarna".

Chodziło przecież o punkty, na których Niemcy nie uczyniły zadość postanowieniom Traktatu Wersalskiego. Chodziło: 1) o stanowisko gen. von Seeckt, który ma nieograniczoną władzę nad Reichswehrą i dysponuje bardzo licznym sztabem generalnym, utworzonym wbrew Traktatowi pokojowemu, 2) o nienormalne zwiększenie budżetu wojskowego, 3) o nadmierną ilość składów broni i amunicji, samochodów pancernych i transportowych na cele wojskowe.

Co to wszystko ma do czynienia z „duchem Locarna?" Przecie pakt locarneński, który zresztą jeszcze nie wszedł w życie, nie upoważnia Niemiec do zbrojeń i do przekreślania postanowień traktatu pokojowego. Zgoda na tego rodzaju interpretacje zwracałaby się ostrzem swojem przeciw polityce locarneńskiej, któ rej skutki w takich warunkach byłyby dla nas rzeczywiście opłakane.

Fakt, że gen. Walch został upoważniony przez Konferencję ambasadorów do wysłania not upominających dowodzi, że polityka locarneńska niema z tą sprawą nic do czynienia. Noty te przypominają Niemcom obietnice, które one poczyniły Konferencji ambasadorów w listopadzie 1925, w momencie układów nad paktem, i wzywają do ich wypełnienia. Niemcy nie wywiązały się dotąd ze swoich zobowiązań. Z rewelacji, ogłoszonych przez pacyfistę niemieckiego, prof. Förstera w Weltbühne, wynika, że zbroją się one intensywnie. Profesor niemiecki, Wasch, pracujący dla Zakładów Przemysłowych Badische Anilin, odkrył nowy gaz niszczący, straszniejszy w skutkach od wszystkich znanych i używanych dotąd. Niemcy przygotowują wielkie ilości samochodów transportowych. Bardzo liczne fabryki mogą w każdej chwili być użyte dla celów przemysłu wojennego. Konkluzje prof. Förstera brzmią:

„Generał Seckt prace swoje przystosował do wyników współczesnej wiedzy wojennej. Niemcy nie zaniechały zbrojeń lecz przekształciły je i wyprzedzają na tem polu sąsiadów, operujących przestarzałym materjałem wojennym. Niemcy posiadają wyborowe wojsko, wyćwiczone świetnie, związane z cywilnemi organizacjami wojennemi, obejmujące cały naród i dysponujące nowym i potężnym matrjałem wojennym. Przytoczyłem słowa uczonego i polityka niemieckiego. Wbrew wszystkiemu, co mówi się o Locarnie, nie można pozostawić swobody działania gen. Seeckowi i jego współpracownikom.

Generał Fonville.

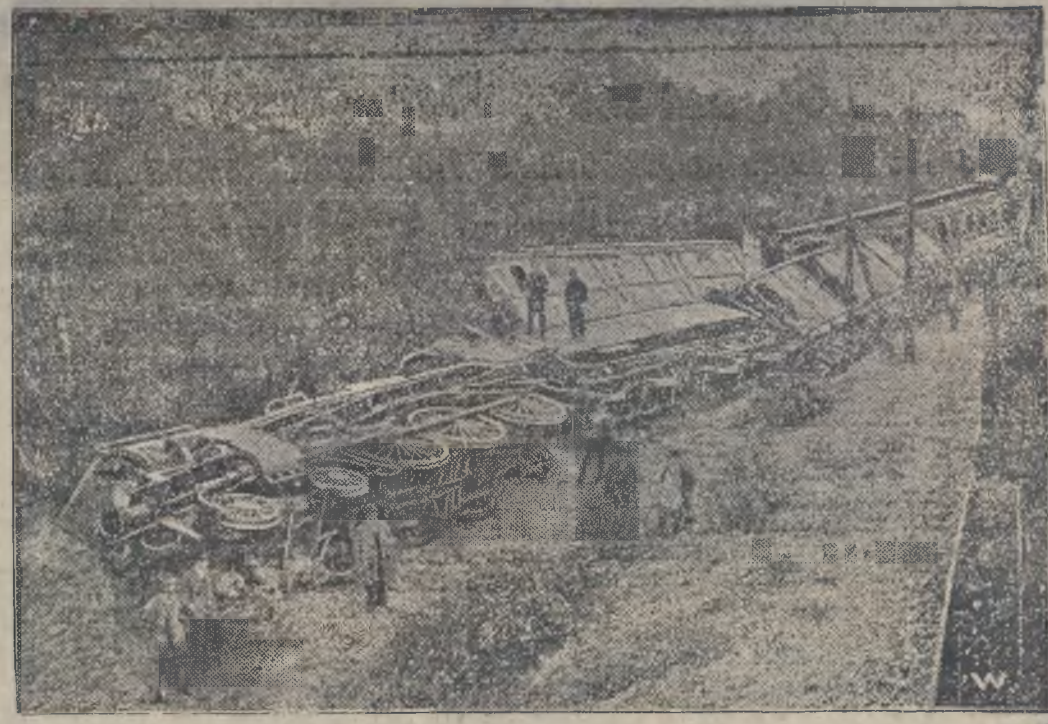
### WROGIE DEMONSTRACJE WE FRANCJI PRZECIW CUDZOZIEMCOM.

Paryż, 20. 8. (AW.) Wczoraj urządzili robotnicy w Grenoble wielką manifestację rewolucyjną, zwróconą także przeciw cudzoziemcom. Po zakończeniu pracy 600 robotników metalowców zorganizowało pochód ulicami miasta, śpiewając pieśni rewolucyjne.

Pochód zatrzymał się przed wielkiemi hotelami wznosząc wrogie okrzyki przeciwko cudzoziemcom.

### Katastrofa kolejowa w Niemczech.

**Ogólny widok miejsca nieszczęśliw. wypadku** (linje kolejowe Berlin—Kolonja Patrz wczorajsze i dzisiejsze telegramy „Głosu Pomorskiego"



# Echa strasznej katastrofy kolejowej
## na linji Berlin-Kolonja.

**19 pasażerów zabitych wśród nich kilku cudzoziemców. — Prawdopodobnie jest zamach wywrotowców.**

W związku z podaną przez nas w wczorajszym numerze „Głosu" wiadomością o wielkiej katastrofie kolejowej na linji Berlin—Kolonja otrzymujemy w ostatn. chwili dalsze szczegóły tego tragicznego wypadku, jaki się rozegrał na jednej z najbardziej ruchliwych i uczęszczanych linji kolejowych w Niemczech.

**Berlin,** 20. 8. (od wł. koresp.). Pociąg pospieszny linji Berlin—Hannower—Kolonja opuścił dworzec berliński o godz. 10,34 wiecz. Około godz. 2 i pół w nocy, w chwili gdy znajdował się on w pobliżu stacji Leiferde w otwartem polu nastąpiło wykolejenie lokomotywy i 7 wagonów. Pociąg był stosunkowo mało zajęty. Większość wagonów wraz z lokomotywą stoczyły się z nasypu wysokości półtora metra i zaryły w ziemię. Wagon siódmy wtłoczył się z olbrzymią siłą w wagon szósty miażdżąc go i druzgocząc w kawałki. Natychmiast wysłano pociągi sanitarne i pomocnicze z miejscowości Lehrte, Oebisfelde i Hanoweru. Najszybciej jednak przybyli na miejsce katastrofy dwaj lekarze samochodem z Hanoweru i przystąpili do udzielania pomocy doraźnej. Miejsce katastrofy przedstawiało wstrząsający obraz zniszczenia i grozy. Wskutek panujących ciemności pomoc rannym napotykała na ogromne trudności. Natychmiast zarządzone śledztwo nad wykryciem przyczyny tej okropnej katastrofy skłania się do przypuszczenia, że jest ona dziełem zbrodniczych elementów wywrotowych. Tor kolejowy został rozluźniony i szyny rozsprzęgnięte. Świadczą o tem znalezione w pobliżu toru śruby, które poodkręcano od spoideł.

Na miejsce katastrofy przybyły władze ministerjalne kolejowe oraz władze śledcze.

Dotychczas stwierdzono nazwiska następujących ofiar: Kurt Leiser z Berlina, Dawid Paery z Cambridge, Otto Ebert z Szczecina, Reihold Grunewald z Berlina, inż. Ryszard Nann z Dortmundu, Julja Stolle z Berlina, Friedrich Schmitt z Düsseldorfu, Jordan z Berlina. Wszyscy zabici.

Ciężko ranni są: Weber z Berlina (konduktor pociągu) Köckerity z Berlina, Baier z Lignicy i Woteryk Reaw z Londynu.

## Porozumienie polsko-litewskie?
### Kłajpeda miałaby wystąpić w roli pośrednika.

Kowno, 20. 8. (AW). Dzisiejsza „Ritas" zamieszcza sensacyjną wiadomość, iż rząd polski zamierza rozpocząć rokowania z rządem litewskim w sprawie nawiązania normalnych stosunków polityczno-handlowych.

Rzekomo jako pośrednicy występują obywatele kłajpedzcy, którzy w tych dniach mają omówić z rządem kowieńskim sprawy związane z rokowaniami.

Rządowego komunikatu w tej sprawie dotychczas niema.

## Nie widać końca zmian...
### Misja Kemmerera jest przykro zdziwiona wobec tego, co słyszy i widzi.

Warszawa, 21. 8. W najbliższym czasie przeprowadzony będzie ponownie szereg zmian personalnych w ministerstwie spraw wewnętrznych. Zmianie ulega obsada na kilku stanowiskach starostw.

Warszawa, 21. 8. Biuro prasowe ministerstwa skarbu ogłosiło komunikat dementujący informacje podaną przez część prasy o dymisji Kwiatkowskiego, komisarza monopolu spirytusowego. „Głos Prawdy" twierdzi, iż w najbliższym czasie dymisja Kwiatkowskiego nastąpi.

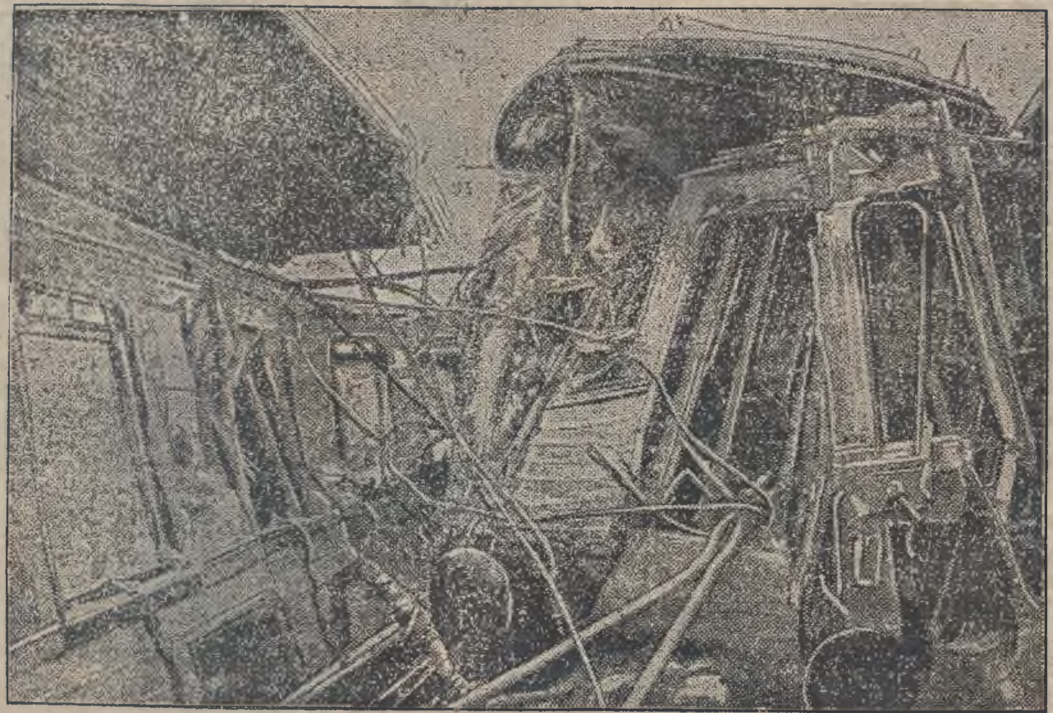
Warszawa, 21. 8. Misja Kemmerera przyjęła z przykrem zdziwieniem wiadomość o możliwej dymisji ministra skarbu Klarnera.

## Trzeba było zrobić na odwrót.

Warszawa, 21. 8. Dzisiejsza „Gazeta Warszawska" rozpatrując wysokość dodatków funkcyjnych dla oficerów, unormowanych w sposób przyznający wyższym wojskowym 340 proc. pensji zasadniczej, zaś niższym co najwyżej 40 proc. uadmienia pismo wymienione, iż ten rodzaj postępowania uważać należy za niewłaściwy.

**Z MINISTERSTWA SPRAW WOJSKOWYCH.**

Warszawa, 21. 8. W związku z konferencją, którą odbyło minist. spraw wojskowych z minist. spraw wewnętrznych ustalono, iż naczelnikiem wydziału wojskowego w ministerstwie spraw wewnętrznych mianowany zostanie pułkownik sztabu generalnego p. Piracki.



**Dalsze szczegóły niem. katastrofy kolejowej.** Dwa wpadłe wzajem na siebie wagony zostały doszczętnie zgruchotane.



# Rozwój Chrześc. Demokracji na Kaszubach.

## Wszędzie protestują przeciwko wichrzycielskiemu „Strzelcowi" i popieraniu tej organizacji przez sfery rządowe.

**W Gdyni, Wejherowie i Kartuzach. — Referaty posła Nowickiego. — Jednomyślna opinja. — Uznanie dla „Głosu Pom." — Zainteresowania zjazdem okr. Ch. Dem. W przededniu przyjazdu ks. Biskupa.**

Kartuzy, 17 sierpnia. — koresp. wł. „Głosu Pom.".

Po zebraniu w Pucku oraz konferencjach Ch. Dem. gdzie z mężami zaufania Ch. Dem. omówił sprawy dalszego organizowania się pos. Nowicki, prezes Rady Wojewódzkiej Ch. Dem. w Gdyni i Wejherowie, udał się w dalszym ciągu swego objazdu ziemi Kaszubskiej do Kartuz. W mieście tem przed dwoma miesiącami odbył się wielki wiec, na który (jak swego czasu obszerna korespondencja „Głosu" doniosła) przybyli także przedstawiciele innych stronnictw, aby odnieść kompletną porażkę. Po ówczesnym niepomiernie udatnem wystąpieniu pos. Nowickiego inne partje utraciły na tutejszym gruncie resztę znaczenia a natomiast wpływ stronnictwa Chrześć. Demokracji ustawicznie szerzy się i coraz głębsze zapuszcza korzenie. Obecnie przybył tu poseł Nowicki już nie po to, aby przezwyciężać inne prądy a tylko w celu zaznajomienia członków Ch. Dem. z działalnością jej klubu sejmowego w ostatnim czasie a dalej dla zareferowania politycznej oraz i gospodarczej sytuacji i wreszcie omówienia zagadnień natury organizacyjnej.

W wygłoszonym więc dziś referacie przedstawił pos. Nowicki wyczerpująco takie sprawy, jak: zmiany Konstytucji, ustawę pełnomocn. dla rządu, kwestję rozwiązania Sejmu i konieczność zmiany ordynacji wyborczej. Niemniej szeroko a rzeczowo zobrazował prelegent poczynania gabinetu p. Bartla oraz opozycyjne lecz twórcze stanowisko Ch. Dem., która stale i konsekwentnie dobro Państwa ma przedewszystkiem na względzie i jemu zawsze wszystko podporządkowywać potrafi. W dalszych wywodach rozpatrzył mówca sprawy finansowe i gospodarcze, stwierdzając obecny stan rzeczy i tłómacząc przyczyny obecnej sytuacji i zakreślając drogi na przyszłość. Wywody swe zakończył referent zarysem ruchu chrześcijańsko-społecznego i wskazaniami organizacyjnemi.

Po referacie rozpoczęła się dyskusja, w której zabierali głos p. p. Krüger, Bobrowski, Świetlik Jan, Wandtke i inni. Mówcy wyrażali swą zgodę na stanowisko klubu i naczelnych władz Ch. Dem. podkreślając silnie swe zadowolenie z obranej przez nie taktyki. Nie mniej silnie a jednomyślnie potępiono wichrzycielską robotę zabłąkanego na Pomorzu „Strzelca" jako bojówki partyjnej, opłacanej z funduszów państwowych, to jest z grosza, ciężko zapracowanego przez obywateli Polski i płaconych jako podatki do Skarbu Państwa.

**Społeczeństwo kartuskie tem silniej stać będzie pod sztandarami swych organizacyj przysposobienia wojskowego** oraz w ruchu politycznym w karnych szeregach Demokracji Chrześcijańskiej, centrowego stronnictwa o zasadach narodowych i katolickich. Zebrani przyrzekli dla utrzymania stałego codziennego kontaktu z Dem. Chrz. i popierać wszystkie zamierzenia tego najlepiej dążnościom społeczeństwa odpowiadającego stronnictwa.

Mocno zosało zaakcentowane słuszne stanowisko, że do pełnego uświadomienia w sprawach bieżących i i pogłębiania kontaktu ze Stronnictwem nieodzowne jest szersze również na północnych Kaszubach rozpowszechnienie „Głosu Pomorskiego" zarówno ze względu na to, że jest organem Ch. Dem. na Pomorze jak i z uwagi, że to żywo i barwnie redagowane pismo jest dzięki swej bogatej treści i doskonałej formie nieodzownym informatorem i doradcą, jaki powinien się znaleźć na całem Pomorzu, w każdym istotnie polskim i katolickim domu.

Duże zainteresowanie zbudził zapowiedziany na ostatnią niedzielę sierpniową zjazd okręgowy w Tczewie (dnia 29 sierpnia r. bież.), na który zapowiedziane są nader ciekawe referaty.

Na zjazd ten wydelegowano jako przedstawicieli naszego koła miejscowego pp. prezesa Mec. Szlachcikowskiego, sekretarza Jana Świetlika, Wandtkego, Krügera i Płotkę.

Zebranie to o imponującym, harmonijnym przebiegu umocniło znacznie wpływy na gruncie naszego miasta ruchu chrześcijańsko-społecznego. — Obradom (wobec wyjazdu prezesa Koła Ch. Dem. p. mecenasa Szlachcikowskiego na wywczasy, przewodniczył członek zarządu p. Jan Świetlik).

Dodać należy, że nasze zebranie odbyło się w przeddzień przybycia do nas Najprzewielebniejszego Księdza Biskupa Okoniewskiego, gdy całe miasto przygotowywało się dla odświętnego należytego przyjęcia naszego nowego Arcypasterza.

—ki.

# Przykład dla innych krajów.

**Francuski rząd jedności narodowej wyciąga państwo z biedy zgotowanej przez rządy lewicowe.**

Paryż, 20. 8. (AW). W sferach gospodarczych uważają, iż w finansowo-ekonomicznej sytuacji Francji ostatnio zaszły dalsze zmiany na lepsze. Wskazuje sie na bilans Banku Francuskiego, zawierający znaczne wpłaty zaliczek państwowych, wzmagający się wpływ podatków.

Jednocześnie z ogłoszonego bilansu Banku Państwow., widać iż po raz pierwszy obieg banknotów obniżył się od dłuższego czasu o 613 milj. franków, co sprowadziło ogólny stan emisji do cyfry 55½ miljarda franków papierowych.

W tym czasie rezerwy złotowe Banku mimo iż regulował on fluktuacje kursu walut, nie zostały naruszone.

# Oficjalna prowokacja sowiecka.

Warszawa, 21. 8. Urzędowa Agencja sowiecka prowadzi na terenie Rzeczypospolitej antypolską agitację, podjętą w swoich biuletynach w szeregu zmyślonych faktów, mających na celu uwidocznienie agresywności zamiarów Polski.

Ostatni komunikat informuje **o spotkaniu ministra spraw wojsk. z atamanem Bałahowiczem**, zorganizowania oddziałów partyzanckich przez atamana, które następnie miałyby być skierowane przeciwko sowietom.

# Ofiary walk religijnych w Indjach Wschodnich.

Z Simli donoszą: W odpowiedzi na zapytanie w sprawie starć między hindusami a mahometami, przedstawiciel władz rządowych oświadczył na zgromadzeniu ustawodawczem, że podczas starć w ostatnich 3-ch latach 268 osób zostało zabitych, a 2600 osób zostało ranionych.

### WYKOLEJENIE SIĘ POCIĄGU WE FRANCJI.

**Paryż, 20. 8. (AW.) Przy wjeździe pociągu osobowego na stacje Andelnyz w okolicy Evreux wykoleiły się 4 wagony przyczem jedna młoda kobieta została zabita, trzy osoby są ciężko ranne, reszta lżej.**

# Przegląd polityczny.

### ILE ZAPŁACILI NIEMCY?

Naczelne kierownictwo odszkodowań wojennych ogłasza cyfrowe dane o niemieckich wpłatach, dokonanych w roku bieżącym z tytułu planu Davesa. Rząd Rzeszy przekazał aljantom bądź gotówką, bądź towarami 908.138.766 marek złotych, z czego przypadło na Francję ogółem 487.241.378 marek złotych.

### REDUKCJA NADREŃSKIEGO KORPUSU OKUPACYJNEGO.

Pomiędzy Paryżem, Londynem i Berlinem toczą się obecnie pertraktacje w sprawie redukcji nadreńskiego korpusu okupacyjnego. W berlińskich sferach politycznych panuje nastrój optymistyczny — istnieje przekonanie, że dezyderaty niemieckie uwzględnione będą jeszcze przed jesienną sesja Ligi Narodów.

### WĘGRY SZUKAJĄ KONTAKTU Z ROSJĄ.

Sensację polityczną stanowi wiadomość, że premjer węgierski hr. Bethlen zamyśla nawiązać handlowe stosunki z Rosją, z czem po myśli żądań rosyjskich połączone byłoby nawiązanie stosunków również politycznych. W stronnictwie rządowem węgierskiem idea ta napotyka na pewien opór, hr. Bethlen jednak nadal kontynuuje swoją politykę opierania się o wielkie mocarstwa, a nie znalazłszy poparcia na zachodzie, zwraca się ku wschodowi.

### ROKOWANIA WŁOSKO-RUMUŃSKIE I KWESTJA BESARABJI.

Bukareszteński korespondent „Times'a" donosi, że oficjalne sfery rumuńskie przypisują wielkie znaczenie podróży generała Averescu do Rzymu. Premjer rumuński zamierza prowadzić pertraktacje w następujących kwestjach: 1) konkordatu pomiędzy Watykanem a Rumunją, 2) uznanie przez Włochy status quo besarabskiego, 3) uzyskanie znacznej pożyczki dla kraju, 4) zainteresowanie włoskich kapitalistów w inwestycjach, mających na celu intensywniejszą eksploatację naturalnych bogactw rumuńskich. Znamiennym dla nastrojów panujących obecnie w Bukaresztańskich kołach politycznych, jest artykuł w piśmie „Lupta", omawiający podróż generała Avarescu: „Jedynie, co mogłoby skłonić Rumnję do mniejszego ulegania wpływom jej aljantki, Francji, i zbliżenia się ku włoskiemu faszyzmowi, byłaby ratyfikcja traktatu besarabskiego. Tylko to właściwie pragniemy otrzymać od Mussoliniego. Wszelka pseudopożyczka jest właściwie dostawą wojskową. Jeśli Włochy nie są skłonne uznać oficjalnie przynależności Besarabji do Rumunji, zmiana dotychczasowej orjentacji naszej na korzyść Włoch, z uszczupleniem wpływów francuskich, nie ma żadnej racji bytu".

### PAŃSTWA NADBAŁTYCKIE.

Konferencja ministrów spraw zagranicznych państw Bałtyckich odbędzie się w Genewie we wrześniu przed zebraniem Ligi Narodów.

### NOWA REWOLUCJA W PORTUGALJI.

Londyńska „Morning Post" donosi z Lizbony, że w Portugalji wybuchło nowe powstanie wojskowe. Wojska załogi w Lizbonie maszerują na Oporto. Powody wybuchu tej nowej rewolucji nie sa narazie znane.

### ZASTRZEŻENIA FRANCJI.

Z Paryża donoszą, że rząd francuski urzędowo zawiadomił Brukselę i Berlin, że wszelka zmiana obecnego stanu rzeczy w okręgach Eupen i Malmedy należy do zakresu działania Rady Ambasadorów i Komisji odszkodowań. Zmiana ta mogłaby nastąpić ponadto jedynie tylko w drodze zmiany Traktatu Wersalskiego. Odłączenie Eupen i Malmedy od Belgji wymaga skomplikowanego postępowania międzynarodowego.

### DZIWNY SZEF SZTABU GENERALNEGO.

Prasa czeska występuje z coraz to nowemi oskarżeniami przeciwko byłemu szefowi sztabu generalnego czeskiego, generałowi Gajdzie. Niektóre pisma przypominają obecnie, że był on zwykłym sanitarjuszem bez wykształcenia i że służąc w serbskiej dywizji w Odesie, sfałszował dokumenty, uprawniające do wykonywania czynności lekarskich. W związku z tem w swoim czasie korpus oficerski jugosłowiański dał do zrozumienia, że nie życzy sobie wizyty generała Gajdy w Belgradzie.

### DZIEŃ KATASTROF LOTNICZYCH.

**Paryż, 29. 8.** Z powodu gęstej mgły samolot, który nadleciał tu z Londynu, lądując w pobliżu aerodromu, zawadził o dach domu, rozbijając się. Pilot i mechanik odnieśli ciężkie rany, wśród pasażerów zaś 9 osób zostało ciężej rannych, kilka lżej, jedna zaś osoba zabiła się na miejscu.

**Londyn, 19. 8. (AW.)** Podczas ćwiczeń lotników wojskowych w pobliżu Cambridge jeden z samolotów z niewyjaśnionej dotąd przyczyny runął na ziemię. Znaleziono obok niego zwęglony trup oficera pilota. Jest to już trzeci wypadek w ciągu ostatnich trzech dni ćwiczeń lotniczych pod Cambridge.

# Ruch związku chrześcijańsko-zawodowego
## rozszerza się na Pomorzu.

Wejherowo, 20. 8.

Nowozałożony „Związek pracowników krawieckich", który przyłączył się jako filja do Chrześc. Związków Zawodowych, odbył dzisiaj swe drugie z rzędu posiedzenie.

Po zagajeniu zebrania, w którem wzięło udział około 20 pracowników krwieckich, przez prezesa kol. Gułajskiego, odczytał kol. sekretarz Wacław Łukomski protokuł konstytucyjnego zebrania, list wystosowany przez Zarząd Związku zgodnie z uchwałą pierwszego posiedzenia do Sekretarjatu Wojewódzkiego Ch. Z. Z. w Grudziądzu z prośbą o przyjęcie związku jako filji Ch. Z. Z. oraz przychylną odpowiedź z Grudziądza, poczem poseł A. Nowicki, który specjalnie przybył do nas z Grudziądza, wygłosił zajmujący referat o powstaniu, celach i zasadach chrześcijańskich związków zawodowych, uwypuklając dobitnie różnicę między związkami chrześcijańskiemi a socjalistycznemi związkami zawodowemi, a wreszcie dając praktyczne wskazówki, jak pracami organizacyjnemi najskuteczniej i najowocniej pokierować.

W obszernej dyskusji, w której zebrani żywy brali udział, ujawniała się dobra chęć i mocna wola, jeszcze silniej się zorganizować, rozszerzając naszą organizację przez przyciąganie do filji krawieckiej dalszych członków oraz przez zakładanie innych filji.

Podkreślić należy siłę i zapał, z jakim młodzi naogół jeszcze pracownicy krawieccy biorą się do pracy organizacyjnej pod sztandarem Ch. Z. Z.

Przybyłemu referentowi, p. posłowi Nowickiemu serdeczną zgotowano owację i szczerze dziękowano za przybycie, jasny referat oraz za wszelkie fatygi.

Nowej placówce „Szczęść Boże!" Ł.

# Samolot wpadł na komin fabryczny.
### 13 pasażerów runęło na ziemię.

**Londyn, 20. 8. (AW).** Dziś w okolicy Folkstone zdarzyła się **straszna katastrofa samolotowa.**

Francuski dwupłatowiec pasażerski Blériot, lecący z Paryża do Croyden a wiążący 13 pasażerów, spadł **z powodu zepsucia się motoru** z niskiej stosunkowo wysokości na komin fabryczny.

**Samolot uległ doszczętnemu rozbiciu:** Dwie osoby **zginęły na miejscu, 9 śmiertelnie rannych w tem pilot i mechanik.**

Jak się okazuje motor uległ zepsuciu wskutek gęstej mgły i deszczu.

**Londyn, 20. 8. (AW).** W miejscowości Clo Chesterw w Anglji wydarzył się **znowu** nieszczęśliwy **wypadek lotniczy.** Podczas dokonywania próbnego lotu, spadł samolot, **pilot,** który usiłował się ratować przez użycie spadochronu, **zginął na miejscu.**

# Znowu zbrodnicza banda w Niemczech.

W Dreznie wykryto bandę **podpalaczy, na czele której stał rzeźnik** i jeden **z członków straży ogniowej.**

Banda pobierała za podpalanie ubezpieczonych budynków od 100 do 1000 marek.

Proceder swój uprawiała banda od dłuższego czasu, gdyż członkowie jej **pokupowali sobie wille i pałacyki.**

# Łacińsko-amerykańska Liga Narodów.

**Wiedeń, 18. 8.** „Neues Wiener Tageblatt" donosi **z Panamy,** że kongres w Boliwji postanowił wystosować do wszystkich środkowo i południowo-amerykańskich parlamentów apel, nawołujący do założenia Ligi Narodów. Rząd boliwski oprócz tego upoważniono do prowadzenia rokowań wstępnych, mających na celu założenie takiej Ligi. Pierwszym warunkiem założenia łacińsko-amerykańskiej Ligi Narodów będzie zupełne równouprawnienie łacińskich państw amerykańskich.

# Międzynarodowy zjazd studentów w Pradze.

**Praga, 19. 8. (tel. wł.).** Dziś rozpoczęły się w Ratuszu staromiejskim obrady Kongresu Międzynarodowego Związku Studentów. W zjeździe bierze udział 250 delegatów z 32 narodowości. Przemówienia powitalne wygłosili Czechosłowacki Minister Oświaty pan Krezmarz, Prezydent m. Pragi p. Baxa, Prezes Związku Studentów p. Baliński. P. Jundziłłowi, który po czesku dziękował studentom czeskim za gościnność urządzono burzliwą owację. Popołudniu odbyło się w Domu Akademickim pełne posiedzenie zjazdu, który jednomyślnie przyjął sprawozdanie z działalności Komitetu Wykonawczego i w ten sposób przyjął do wiadomości postępowanie Komitetu w czasie rokowań z Niemcami. Wieczorem podejmował delegatów Minister Oświaty p. Krezmarz.



### Oczyszczanie mechaniczne fasad domów.

Nową tą metodę oczyszczania domów stosują obecnie na zachodzie a polega ona rzucaniu pod ciśnieniem strumienia piasku, który spędzając brud szybko przywraca murom pierwotną ich barwę. Zamiast 4 tygodni wystarczają tym sposobem 10 dni pracy a wzamian 12 robotnik. zatrudnionych być może 6-ciu.

### LOSY ABD - EL - KRIMA.

**Paryż, 20. 8. (AW.)** „Petit Parisien" donosi, iż Abd-el-Krim zostanie przewieziony na wygnanie na wyspę Reunion 28 sierpnia z Casablanci, dokąd zostanie dostawiony w zamkniętym aucie

### JESZCZE WALKI W MAROKU.

**Paryż, 20. 8. (AW.)** „Petit Parisien" donosi o nowym napadzie oddziału Riffenów w okolicy miejscowości Wessam, przyczem padło 10 francuzów, w tem 1 oficer.

### SKANDAL GENERAŁA GAJDY ZATACZA JESZCZE SZERSZE KRĘGI.

**Paryż, 20. 8. (AW.)** Ze sfer zbliżonych do Quai d'Orsay komunikują, że na wniosek marszałka Foch'a rząd francuski przedsięwziął energiczną interwencję dyplomatyczną w Pradze. Powodem tego kroku jest, że gen. Gajda zdradził Sowietom francuskie plany wojenne i ordre de bataille. Rząd francuski zwrócił się do rządu czechosłowackiego z żądaniem natychmiastowego usunięcia gen. Gajdy z zajmowanego przez niego stanowiska. W paryskich kołach dyplomatycznych z wielkiem zdziwieniem komentują fakt, iż minister Benesz, mimo zdemaskowania gen. Gajdy, pozostaje nadal na stanowisku. Najciekawsze w tym skandalu jest bowiem, że to, że Benesz już dawno wiedział o działalności gen. Gajdy.

### SYNDYKAT DZIENNIKARZY POLSKICH W BERLINIE.

**Berlin, 19. 8. (AW).** Ukonstytuował się tutaj syndykat dziennikarzy polskich w Berlinie, do którego przystąpili wszyscy przebywający w Berlinie korespondenci pism polskich.

### MOSKIEWSKIE KONIOKRADY.

**Moskwa, 20. 8. (AW).** Procesy przeciwko wybitnym urzędnikom sowieckim oskarżonym o nadużycia pieniężne trwają nadal. Ostatnio w Malczyk (na Kaukazie) **skazany został na rozstrzelanie** inspektor finansów Minin, miejscowy działacz komunistyczny ceniony w tamtejszych kołach partyjnych. Analogiczne **środki** zastosowano w Smoleńsku wobec Radluka i Siemionowa, którzy rozstrzelani na skutek **dowiedzenia im** przestępstwa kradzenia koni. W Leningradzie postawiono pod sąd inżynierów Pietrowa, Kuzniecowskiego, Kiljana, Bersona kierowników Neftorgu. Podsądnym, którym **grozi kara śmierci** zarzucone jest branie łapówek.

**MIGAWKI.**

## To, oczem wszyscy wiedzą.

Gdy w r. 1815 ludy Europy z wielkiem naprężeniem śledziły przebieg t. zw. Kongresu Wiedeńskiego, poza wielkiemi sensacjami z życia dworskiego ówczesnych panujących, poza niebywałemi przyjęciami, festynami, zabawami, których echa wybiegały hen daleko, roznosząc się służebną famą po wszystkich stolicach świata — kilku dyplomatów z Metternichem na czele robiło naonczas politykę.

Bardzo ciekawy szczegół mało jest może znany szerszemu ogółowi. Jest nim anegdotka o rozmowie Metternicha z ambasadorem rosyjskim.

W czasie zestawienia punktów traktatu austrjacko-rosyjskiego, zasiedli u zielonego stołu obaj dyplomaci w otoczeniu zaufanych sekretarzy. Zaufanie to i dyskrecja nota bene kończyły się coprawda już u progu gabinetu ministerjalnego, gdyż zazwyczaj cały świat dworski opowiadał sobie następnego dnia wszystkie te dyskrecje publiczne „w największej tajemnicy".

Metternich stąpał po komnacie właściwym sobie kocim krokiem i w głębokim namyśle dyktował protokuł swemu sekretarzowi. W pewnej chwili ambasador rosyjski zwraca się do Metternicha: „Ależ ekscelencjo, czy doprawdy nie jest zbytecznem umieszczanie w umowie tego, co się samo przez się rozumie?"

Premjer austrjacki spojrzał na siedzącego posła cara Aleksandra swym sępim wzrokiem i spokojnie odpowiedział: „Panie ambasadorze, jeśli sprawa przez nas omawiana rozumie się sama przez się, to tem lepiej jeszcze będzie rozumianą, jeśli o niej napiszemy".

Odpowiedź lapidarna i wielce pouczająca. Tembardziej, jeśli się zważy, iż t. zw. chytrość ludzka nie zawsze idzie z postępem czasu i zdobyczy cywilizacyjnych... — Czyż zręczność i przebiegłość dzisiejszych dyplomatów stoi wyżej od mocy myślowej i sugestywnej takich ludzi, jak Richellieu, Talleyrand lub wyżej wspomniany Metternich, nie mówiąc już o wielu innych dawnych mistrzach szachownicy politycznej?

A zatem nierzadko wypada pisać o tem, co już przez innych zostało przemyślane. Chodzi więc wyłącznie o podkreślenie faktów, o usunięcie najdrobniejszych wątpliwości.

Jak do tej pory, nic w tem niema humoru.

* * *

Przenieśmy się więc myślą z szybkością „wehikułu czasu" na plac wojskowy w Małem Tarpnie. Słoneczko oświeca darń i piaski. Lekki wietrzyk niby zefirek łagodzi spiekotę dnia. Dolatują z oddali niewyraźne odgłosy z miasta.

Lecz nagle następuje cisza w przyrodzie. Wszystko się spaja w wewnętrznem skupieniu. Nawet liście drzew pobliskich zaprzestają swych poufnych szeptów.

Cisza, skupienie i podniosłe wyczekiwanie...

Na plac ćwiczebny wkracza uroczyście „generalicja strzelecka"! Bojowcy i administratorzy. Ci sami, którzy urządzali zabawy na cele „oświatowe" (patrz Nr. 189 „Głosu" z dnia 19 sierpnia).

Lecz z drużyny nikogo nie widać. Przechodzi kwadrans (może „Strzelcy" się spóźniają?), przechodzi pół godziny, godzina — pozostaje sama „generalicja".

Strzelcy się nie zjawili.

Zaufanie wsiąkło, poprostu ulotniło się, jak eter, przepraszam, jak alkohol. (Dziwnie trudno opędzić się rozkosznym wspomnieniom ostatniej zabawy spirytusowej.)

Tacy już to są wszyscy ludzie: nawet „strzelcy" czekają na rozrachunek. Czekają bezskutecznie.

Powiecie, że o tem wszyscy wiedzą, że się to samo przez się rozumie.

No tak, ale Metternich powiedział... d. r.

### „STRZELCY" PROWOKUJĄ UCZUCIA RELIGIJNE SPOŁECZEŃSTWA.

Sosnowiec, w sierpniu.

W niedzielę przed kościół w Łagiszy pod Sosnowcem przymaszerował oddział „Strzelca" w pełnem uzbrojeniu i rozlokował się na placu tuż obok kościoła. Zgromadzona tłumnie publiczność sądziła w pierwszej chwili, iż chodzi tu o jakiś krótki odpoczynek, a nie o ćwiczenia w tak nieodpowiedniem miejscu. Rychło jednak zachowanie się „Strzelców" rozwiało te złudzenia.

Oddział przystąpił do ćwiczeń. Byłoby z tem jeszcze pół biedy, gdyż strzelcy nie olśnili ludności łagijskiej ani wyćwiczeniem ani moderunkiem wojskowym, gdyby występ propagandowy ograniczył się do kilkakrotnego, a nieforemnego złamania szeregów.

Tymczasem oddział zachowywał się tak, jak gdyby chciał sprowokować spokojną ludność i wywołać ekscesy.

W pewnym momencie rozległ się chóralny śpiew „Strzelców". Na repertuar złożyły się piosenki sprośne, plugawe, których treści powstydziłby się nawet żołdak moskiewski „z donskoj obłasti". Popuszczano także wodze wrodzonemu wigorowi, na czem niedwuznacznie poczęły cierpieć miejscowe niewiasty.

Taki spektal trwał czas dłuższy, wywołując zrozumiałe oburzenie wśród licznego tłumu, który wieńcem otoczył produkujących się trybunów strzeleckich.

Hałas i tumult zwabił miejscowego księdza proboszcza. Widząc co się dzieje, proboszcz podszedł do komendanta amatorskiego chóru i zwrócił mu grzeczną uwagę, czy wobec tego, że niebawem rozpocznie się nabożeństwo nie uważałby za celowe przeniesienie oddziału gdzieindziej.

Biedny ksiądz proboszcz... Łagisza nie Wersal, a Strzelcy nie epigoni rycerskości starej szlachty francuskiej. W odpowiedzi został zarzucony stekiem brutalnych obelg, a tu i owdzie rozległy się wołania „Na muszkę go".

Epilogiem niedzielnego występu w Łagiszy ma być, jak słychać, zbiorowa skarga ludności do władz wyższych, jak również i protest władz kościelnych przeciwko skandalicznym wybrykom niepoczytalnych elementów, rozzuchwalonych bezkarnością. („Rzeczpospolita").

# Szajka kryminalistów z wytwornej kawiarni.

### Pułapka ustawy czekowej na usługach lichwiarzy warszawskich.

**Warszawa, 20. 8.** Piękna, jedna z najstarszych kawiarni na wielką skalę w Warszawie, już od dłuższego czasu obrana została na miejsce schadzek „niebieskich ptaków" warszawskich, łotrzyków „w rękawiczkach", zezujących w stronę kryminału elegancko ubranych, o wytwornych manierach, przestępców, których spryt broni przed kryminałem, bo nie rabują i nie kradną, jak ich szara „brać „dolniarska", ale... spekulują, robią interesy.

Tak się to handlowo nazywa, ale większość „tranzakcyj" to złodziejstwa ohydne, przez kodeks karny przewidziane.

W „palarni" zakładu, o którym mowa, gromadzą się między innymi łotrzykowie, trudniący się lichwą w następującej formie:

Pożyczają pieniądze. Ale nie na weksel, rzecz prosta, bo to przecie, nawet przy wysokim procencie, interes więcej niż ryzykowny. Tranzakcje odbywają się w sposób bardzo sprytnie pomyślany. „Ofiara" otrzymuje najpierw drobną sumę, nie więcej, jak 100 zł., przyczem nie do ręki. Lichwiarz otwiera swemu klientowi rachunek czekowy w jednym z banków. Otrzymawszy książeczkę czekową, klient miast weksla wypisuje czek na pożyczoną sumę naturalnie wraz z lichwiarskiemi procentami.

Czek daje większą gwarancję, niż weksel. Czek bez pokrycia, w myśl ustawy czekowej, grozi kryminałem.

W dzień płatności lichwiarz z owej kawiarni odwiedza klienta i albo realizuje czek, albo... grozi sprawą karną i więzieniem.

Jeśli nieszczęsny wystawca czeku nie przygotował pieniędzy na pierwszą pożyczoną sumę, — niema już dlań ratunku. — Broniąc się przed widmem sprawy kryminalnej, wystawia nowy czek na warunkach, dyktowanych teraz przez bezlitosnego lichwiarza.

Są ludzie w Warszawie, którzy w ten sposób z niewielkiej stosunkowo pożyczki wpadli w nędzę zupełną, wyprzedali meble, ubrania, doszli do ruiny, wystawiając co jakiś czas nowy czek pod grozą kryminału.

W „palarni" wytwornej kawiarni na pryncypalnej ulicy w ten sposób zamordowano w biały dzień nie jednego uczciwego człowieka, usidlonego przez szajkę lichwiarzy.

✕ **I tacy szmuglują.** Z Nowego Jorku donoszą, iż władze celne aresztowały pod zarzutem uchylania się od cła młodego człowieka. Podczas rewizji znaleziono u niego w kieszeni kosztowną lornetkę, przyrząd do golenia i kilka innych drobiazgów. Okazało się, iż aresztowany jest wnukiem Rockfellera, słynnego miljardera.

# W 20 minut odmłodzenie o 30 lat.

**Berlin, 20. 8. (AW).** Wczoraj przejeżdżał przez Berlin w drodze powrotnej z kongresu fizjologicznego w Sztokholmie prof. Woronow, który obecnie udaje się na Rivierę, gdzie niedawno zakupił pałacyk. Prof. Woronow ma zamiar założyć tam farmę dla hodowli małp potrzebnych dla operacyj eksperymentalnych. Zdaniem jego, udało mu się już osiągnąć pewność, że za pomocą operacji trwającej zaledwie 20 minut, może odmłodzić o 30 lat starzejących się ludzi.

# Skandaliczne nadużycie filmowe.

Jak już wiadomo, po otwarciu trumny, która jakoby miała zawierać zwłoki lorda Kitchenera, okazało się, że jest ona próżną.

Indywiduum dwóch nazwisk Power lub Freemann, które podjęło się tej niesmacznej ekspady, zostało aresztowane, jak również zostały skonfiskowane dokonane zdjęcia filmowe, przeciwko demonstrowaniu których rodzina lorda Kitchenera postawiła stanowcze veto. —

### KATASTROFA KOLEJOWA NA LINJI PARYŻ—ROUEN.

**Paryż, 20. 8. (AW).** Wczoraj w nocy uległ wykolejeniu pociąg idący z Paryża w kierunku Rouen, koło miejscowości Audelice. 5 wagonów wyskoczyło z szyn, jedna osoba zabita, kilka osób jest ciężko rannych.

### ODZYSKANIE WZROKU.

W małem miasteczku Oeta Terry w Stanie Ohio w Ameryce urodziła się przed 25-ciu laty dziewczyna ślepa. Dopiero niedawno udało się pewnemu doktorowi po szczęśliwie przeprowadzonej operacji przywrócić jej wzrok. Odzyskawszy wzrok, jako niedorodna córa Ewy, zażądała zaraz lusterka. Gdy zobaczyła swe oblicze, nie mogła ukryć rozczarowania.

— Wydawało mi się zawsze, — rzekła z westchnieniem, że jestem bardzo ładna. Tymczasem tak niestety nie jest...

Lecz to rozczarowanie wynagrodziło jej radość z przywróconego wzroku i możności pomocy swej niezamożnej rodzinie. W świecie lekarskim wzbudziła operacja ta wielką sensację.

### W WYLUDNIAJĄCEJ SIĘ ROSJI ROBI SIĘ CIASNO.

We wrześniu br. w Leningradzie zostanie otwarty centralny punkt emigracyjny dla emigrantów. Sowiecka marynarka handlowa już ma zamówienie na przewóz 3000 emigrantów udających się do Kanady i do Ameryki Południowej. Przewidziany jest wyjazd 12 000 emigrantów rocznie.

### BANKRUCTWO WIELKIEGO BANKU.

**Paryż, 18. 8. (AW).** Według doniesień z Marsylji, jeden z największych banków tamtejszych Banque du Marseille, posiadający kapitał zakładowy 5 milj. franków, zawiesił wczoraj wypłaty.

### Z ZAKULIS DZIAŁALNOŚCI RZĄDU PRUSKIEGO.

**Berlin, 18. 8.** Pruski minister spr. wewn. odwiedził związek propagandy Saary, znajdujący się w Kolonji. Celem podróży było zbadanie działalności, które rozwija na terenie saarskiego zagłębia i w związku z tym rozstrzygnięcie sprawy udzielenia jej dalszych subsydjów przez rząd pruski.

# Pierwszy ogólno-polski Zjazd katolicki w Warszawie.

W dniach 28, 29 i 30 b. m. odbędzie się w stolicy państwa Pierwszy Zjazd Katolicki, który ma zgromadzić katolików z całej Polski na poważne narady i postanowienia. Katolickie Pomorze, które zawsze sztandar wiary niosło wysoko, nie usunie się z pewnością od udziału. To też uprasza się wszystkie towarzystwa, organizacje, cechy i t. p., aby liczne wysłały delegacje ze sztandarami i odpowiedniemi napisami celem zadokumentowania przywiązania swego do wiary św. Stanisława Kostki, którego 200-setną rocznicę kanonizacji równocześnie i łącznie ze zjazdem obchodzić się będzie, tem bardziej, że i rodzina tego świętego jeszcze dziś na Pomorzu mieszka. Karty uczestnictwa nabyć można (3 zł. za kartę) u swego proboszcza (66 proc. ulgi kolejowej w drodze powrotnej). O ile się zbierze liczba dostateczna uczestników, to specjalny pociąg wyruszy z Pomorza, o czem prasa jeszcze doniesie. Poleca się uczestnikom zabrać o ile możliwe, żywność ze sobą.

Przypominamy, że bilety można nabyć w kancelarji tut. parafji do dnia 23-go bm.

### ZJAZD LEKARZY POLAKÓW NA G. ŚLĄSKU.

W dniach 23, 24 i 25 września rb. odbędzie się w Katowicach na Śląsku I. Zjazd Lekarzy Polaków. Do tego czasu zgłosili wykłady między innymi: prof. Sawicki, prof. Gluziński, prof. Orłowski z Warszawy, prof. Kostanecki, prof. Lewkowicz, prof. Korczyński, prof. Gieszczykiewicz, prof. Gądzikiewicz, prof. Rosner, prof. Piltz, prof. Latkowski z Krakowa, prof. Karwowski, prof. Kowalski z Poznania, dr. Hanke, dr. Jarczyk, dr. Kołoczek z Katowic.

Zgłoszenia na dalsze wykłady oraz na uczestnictwo w zjeździe prosimy nadsyłać do sekretarjatu zjazdu, Katowice, ul. Francuska 34, lecznica bracka. Na koszta zjazdu uprasza się o dołączenie 25 zł., od osoby towarzyszącej 10 zł.

Uczestnicy zjazdu będą mieli sposobność zwiedzenia hut, kopalń, Państwowej Fabryki Azotu w Chorzowie oraz kolonij robotniczych.

Za komitet organizacyjny

**I. Zjazdu Lekarzy Polaków na Śląsku:**

(—) Dr. Jarczyk. (—) Dr. Suchodolski. (—) Dr. Nowak.
przewodn. zast. przewodn. ref. pras.

# Z różnych stron.

— **Międzynarodowy oszust.** Policja wiedeńska aresztowała międzynarodowego oszusta, nazwiskiem Magotader, który działał w Belgji, Berlinie, Warszawie i Wiedniu, podając się za urzędnika włoskiego ministerstwa finansów.

— **Nieruchomości w Rosji.** Wskutek wniosku ludowego komisarjatu spraw wewnętrznych, rada sowieckiego ludowego komisarjatu uchwaliła zwrócić domy b. właścicielom, oszacowane do 10 000 rubli, zamiast dotychczasowej normy 1000 rubli.

— **Spisek w Grecji.** Na Krecie został ogłoszony stan wojenny z powodu wykrycia spisku, mającego na celu zamach stanu.

— **B. minister samobójcą.** Wiedeńska „Neue Freie Presse" donosi z Sofji, że b. bułgarski minister Staikow wystrzałem z rewolweru odebrał sobie życie. Powody samobójstwa są nieznane.

# Feljeton tygodniowy.

**Posłuchajta dobrzy ludzie, grajek ku wam idzie... Mam wam zagrać na początek „strzeleckiego"?... Min. Młodzianowski prosi o głos... Jak to klarnet pofałszował i co z tego wyszło... Wybaczcie mu, bo młody...**

Grać wam chcę, o najmilsi, wy moi...

Grać od serca, a zarazem od ucha. Grać o wszystkiem, co w głębi duszy się roi...

I o tem także, co dobra myśl zamarzy.

I o tem jeszcze, czegoby się dla was, o kochani, i dla naszej przenajdroższej Polski tak bardzo zawsze chciało, oczekiwało i życzyło...

Grać wam będę nie często.

Najwyżej raz w tygodniu.

Ot tak właśnie na samą niedzielę, kiedy to ludziska powesielić się uczciwie pragną, a Matka Jezusowa najwięcej w dniu tym biednych i nieszczęsnych wysłuchuje...

Muzyczka będzie to rzetelna i uczciwa.

A posuwista przytem i siarczysta, że niech ręka Boska broni... Prawdziwie takie nasze, gdzieś z pod samego Wejherowa.

— Rrrum—ta—dra!... od ucha!...

No a zatem rżnij Walenty: Bóg się rodzi...

Cierpliwości — — — już stroję...

A cobyście tak zechcieli na początek?...

Nie może być?... Aż „strzeleckiego?"... Aha, rozumiem... Teraz same strzeleckie wywijasy i obertasy chcą być tylko w Polsce w modzie. Co poradzisz, człeku. Tyle ich się, chcesz czy nie niechcesz, musisz nasłuchiwać wszędzie teraz, że aż uszy puchną.

Bieda tylko w tem, że gdzie taką swoją piosnkę „strzelec" ci zaśpiewa, to zaraz tam potem trzeba wołać do słuchacza pana doktora. I to nie takiego specjalisty od uszu i gardła, ale najczęściej aż biegłego chirurga.

Ale nie zawsze aż tak źle być musi. Zazwyczaj bowiem „strzelec" taki, o ile nie ma w ręku karabinu lub bodaj teszynga, strzela obowiązkowo bodaj bąki czyli głupstwa. Więc będzie ci np. opowiadał aż do wywiercenia dziury w żołądku o „nieśmiertelności czynu kadrówki kieleckiej", albo o tem, jak to „naczelnik Kościuszko nie wart nawet rozwiązać rzemyka u pasa dziadkowego" itd. itd.

Wszystko to są znane ich bąki, których dziś Polska cała od Zaleszczyk aż do Pucka słuchać musi. I to słuchać pod grozą natychmiastowego rozstrzelania albo zamknięcia w więzieniu na Wileńskim Antokolu na całe długie miesiące o chlebie i wodzie...

To też nie dziwota, iż słuchając takiej muzyki, niejeden chodzi dziś jak postrzelony. Tak zatraciwszy zdrowy sąd, taki potsrzelony godzi się już wprost dla świętego spokoju wyczekiwać zbawienia Polski stąd, skąd jeszcze w maju przeciw szanującemu prawo i porządek padały śmiercionośne granaty i skąd dolatywało granie maszynówek. Z takiegoząś instrumentu, gdy kogo dosięgnie idąca zeń pieśń, ten już z miejsca maszeruje na pozaświatowy Koncert Chórów Anielskich.

Niemniej mimo ten huraganowy wprost ogień wszelkich najsłuszniejszych zresztą zarzutów, jakie przeciw sobie wciąż czołgający się w prochu przed Sulejówkiem „strzelcy" zewsząd słyszą, mają oni odwagę ze swej strony sami jeszcze ostrzeliwać swych oskarżycieli, ba nawet rozwijać przeciw nim jak najgwałtowniejszą ofenzywę kalumnji i inwektyw.

Zdaniem każdego prawowiernego strzelca, każdy kto w „Dziadka" nie wierzy, winien być momentalnie postawionym pod mur i rozstrzelanym. W związku z tem mając i nawet perfidję głosić, iż w takiej chwili oni tylko strzelają, a już kulę to Pan Bóg nosi. Znamy tę piosnkę. Od strony czerwonej Moskwy ona ku nam przyszła... Układał ją Lenin z Nachamkesem i Apfelbaumem. Jakżeż treść pięknego przysłowia została tu piekielnie wykoszlawioną. Boć kule strzelców a zwłaszcza przeciw rodzonej braci skierowane, to z całą pewnością nosi ten, o wieczny ogień smarzy w piekle, u nas zaś na Pomorzu niewinne „cioty" nosi miano...

Że co?... Że dość już tej piosnki o strzelcu?... Pan Min. Młodzianowski jest tego samego zdania, bo oto o głos dla siebie z tego miejsca prosi. Powiada, że mu się on słusznie należy, bo wszystkie piosenki, które teraz w Polsce strzelcy porykują, noszą urzędowy tekst p. ministra spraw wewnętrznych.

Jest to dość dziwne, gdyż p. Młodzianowski, jak wiadomo, w młodości swej żadnego wykształcenia harmonicznego nie otrzymał. Udziałem jego pracowitej młodości jest jedynie całkowicie i z dyplomem pełnym ukończona wyższa szkoła pływania.

Co prawda jednak grywał on kiedyś wiele na drumli legionowej. Ten też szczegół najpewniej zaważył na tem, kiedy mu powierzono batutę dyrygenta naszego chóru wszechpolskiego.

Na tem stanowisku okazał się p. Młodzianowski prawdziwym „turbator chori", t. j. takim dyrygentem, który każdym ruchem swej pałeczki kierowniczej całą Polskę ogromnej turbacji nabawia.

Inaczej też być nie może. Kto się na malarza kształcił i w swym tornistrze generalskim jedynie kwalifikacje na Matejkę i Fałata nosił, ten przy pulpicie dyrygenta naszych spraw wewnętrznych, chce czy niechce, musi same najfatalniejsze kiksy strzelać.

Na swe usprawiedliwienie może jednak przytoczyć p. Młodzianowski tę okoliczność, iż mu w orkiestrze ministerjalnej strasznie dużo p. Klarner ostatnio fałszuje. Jego klarnet zbyt bowiem wiele piszczyć zaczyna na nutę oszczędności. Już aż sam Dziadek-basetlista na to sarkać poczyna i groźnie pomrukiwać.

Rezultat tych pomrukiwań dziadkowych jest taki, iż nasz podskarbi koronny rad nie rad swój klarnet komu innemu wnet odda. To będzie miało znów te konsekwencje, iż niedługo i my wszyscy do cna płótno swych kieszeni zobaczymy. Koncerty dziadkowe w Polsce jak wiadomo strasznie są kosztowne. Ale p. Młodzianowskiemu w to tylko zawsze graj. On jako malarz i kuzyn Apellesa specjalnie lubi płótno. Przecie płótno to zawodowy jego żywioł.

Jako autor cennego dzieła „O estetyce nagiego ciała kobiecego" ma on też niepohamowaną żyłkę do rozbierania niewiast. Stąd widzimy, jak w ślad za temi zachceniami w gabinecie p. Bartla, w którym p. min. Młodzianowski hula sobie jak słoń po plantacjach, biedną naszą Polskę coraz to bardziej rozbierają z wszelkich szat konstytucyjnych.

Jeszcze trochę, a nie będzie miała biedaczka poprostu w czem świątu przyzwoicie się pokazać.

Ale p. Młodzianowskiemu w to właśnie graj.

Gdy się tak to wszystko rozważa, jakże trudno się powstrzymać od pokiwania nad nim głową i wyszeptania ze zgorszeniem wcale nie skrywanem:

— Oj, młody, młody...

Prot Przytuł

# DZIAŁ SPOŁECZNO-GOSPODARCZY.

## Sytuacja finansowa.

Bilans Banku Polskiego za ostatnią dekadę ubiegłego miesiąca był poniekąd wiernem odbiciem poprawiających się u nas z dnia na dzień stosunków gospodarczych. Dzięki bowiem dalszemu, stałemu zwiększaniu się eksportu węgla, drzewa, zboża, skór, nierogacizny, nabiału, cementu, cynku, narzędzi rolniczych, materjałów włókienniczych, ropy naftowej etc. — wzrósł zapas walut i dewiz instytucji emisyjnej znowu o 18 242 000 złotych. Dotychczasowe dane wskazują na to, że sierpień będzie jeszcze pomyślniejszy. Wielki dopływ walut i dewiz zagranicznych pozwolił instytucji emisyjnej na zmniejszenie swych zobowiązań w walucie zagranicznej łącznie ze zobowiązaniami reportowemi o 21 milj. 781 tys. złotych w złocie. Bank Polski spłacił w tej dekadzie zupełnie pożyczkę interwencyjną w kwocie 10 000 000 dolarów, zaciągniętą przez rząd p. Grabskiego w Federal Reserve Banku w New Yorku i w ten sposób zwolnił złoto polskie złożone jako zabezpieczenie tego długu w Bank of England. Niezależnie od uregulowania tak poważnych zobowiązań zagranicznych zwiększyła naczelna instytucja bez uszczerbku dla pokrycia kruszcowego obieg biletów bankowych w związku z przypadającemi na koniec miesiąca płatnościami o 56 miljonów złotych, a stosując liberalniejszą politykę kredytową z powodu ożywienia się ruchu w przemyśle i handlu, rozszerzyła kredyty wekslowe o 7,4 milj. złotych, pożyczki zaś zabezpieczone papierami o 6,4 milj. złotych.

Bardzo poważnego dopływu walut spodziewać się należy z wywozu zboża. Aczkolwiek tegoroczne zbiory będą przypuszczalnie o jakie dwadzieścia procent niższe od zeszłorocznych — to jednak materjału eksportowego jest pod dostatkiem, ponieważ pozostały jeszcze zapasy z roku ubiegłego. Niezależnie od sfinansowania eksportu przez Bank Polski, który przeznaczył na ten cel, jak wiadomo, 20 miljonów złotych — zamierza udzielić tanich kredytów na dokonanie zbiorów znana francuska firma zbożowa, Dreyfuss, która chciałaby nabyć większą część naszych płodów rolnych. Wspomniana firma otwiera podobno wielki oddział główny na Polskę w Warszawie i filje w Poznaniu, Wilnie i w jednem z miast Małopolski.

W ostatnich dniach ustały zupełnie wahania walut zagranicznych na rynku prywatnym. Dolar „nieoficjalny“ zrównał się z dolarem „oficjalnym“, podczas, gdy do niedawna rozpięcie między jednym a drugim wynosiło 4—5 punktów. Przyczyną tego zbliżenia się kursów jest rozporządzenie Ministerstwa Skarbu o przywróceniu wolnego handlu walutami, wchodzące w życie dnia 15 bm. W ten sposób usunięta zostanie anormalna sprzeczność między ograniczeniami walutowemi a ustawą wekslową, zezwalającą na wystawienie zobowiązań w walutach zagranicznych, następnie zaś wzmoże się ruch oszczędnościowy, gdyż szerokie sfery ludności będą mogły nabywać zupełnie legalnie dolary i lokować je na rachunkach dolarowych w bankach rządowych i prywatnych.

Dolar więc, jako czynnik spekulacyjny, zostanie na rynku zupełnie wyeliminowany.

A. Z. W.

## Polska na wystawie międzysojuszniczej w Caen.

(Korespondencja własna.)

Caen, w sierpniu 1926 r.

W ostatnich dniach lipca w Caen (Normandja) odbyło się uroczyste otwarcie I-ej Wystawy Międzysojuszniczej Artystów i Rzemieślników, byłych kombatantów (I-ere Exposition Interalliée des Artistes et Artisans anciens Combattant.). W wystawie tej biorą udział: Francja, Polska, Belgja, Rumunja, Serbja, Czechosłowacja i Włochy.

Za pośrednictwem Ambasady Polskiej w Paryżu zaprosił Polskę do udziału w wystawie główny jej organizator, dr. Leboucher, znany ze swej przyjaźni dla Polski. Dr. Leboucher podczas wojny urządzał odczyty dla żołnierzy francuskich o Polsce i ma poza sobą duże zasługi w pracy nad propagandą polską we Francji.

Z polecenia Ambasady paryskiej, zorganizowaniem działu polskiego na wystawie zajął się p. Stefan Kergur, Prezes Związku Artystów Polskich w Paryżu. — W naszych trudnych warunkach finansowych trzeba było nielada energji, aby pokonać liczne przeszkody natury materjalnej, to też p. Kergur ma dużą zasługę wysiłku, który zużył dla zorganizowania standu polskiego. Dzięki ofiary pracy p. Kergura oddział polski na wystawie nietylko wygląda okazale, ale zwraca powszechną uwagę, wyróżniając się wśród innych sekcji wysokim poziomem i kulturą artystyczną nadesłanych prac.

Wystawa mieści się w pięknym gmachu dawnego Opactwa, zbudowanym w końcu XI wieku za panowania Wilhelma Zwycięzcy. Stand Polski otrzymał jedną z większych sal, mającą 52 m. długości i 14 szerokości. Tło całej sali daje olbrzymi sztandar polski, zawieszony w głębi i otoczony kwitnącymi krzewami. Na szarem płótnie ścian, rozwieszone są obrazy artystów polskich, którzy brali czynny udział w wojnie światowej. Dużem powodzeniem cieszą się świetne drzeworyty Mrożewskiego i Prohaski, kolorowe pejzaże Chmielińskiego, subtelne w barwach i rysunku nature morte'y Cykowskiego. Karykaturzysta Głowacki dał szereg doskonałych karykatur mężów stanu doby obecnej, które podobają się niezmiernie zwiedzającym wystawę cudzoziemcom, budząc powszechną wesołość. Wspomnieć należy o pięknych rzeźbach Jackowskiego, które niemało przyczyniają się do propagandy sztuki polskiej.

Całość sekcji polskiej sprawia bardzo dodatnie wrażenie, a prasa francuska, tak miejscowa, jak i paryska, nie szczędzi słów szczerego uznania i zachwytu dla artystycznej twórczości polskiej, którą reprezentują wystawione prace.

## Termin wprowadzenia pełnego monopolu tytuniowego.

Wobec powzięcia definitywnej decyzji w sprawie wprowadzenia pełnego monopolu tytuniowego oznaczony już został termin, w którym poszczególne województwa będą obejmowane monopolem, przyczem akcja wprowadzania monopolu ma być ukończona na 1-go lipca 1927 r. W pierwszym rzędzie zostaną zmonopolizowane województwa: Białostockie, Lubelskie, Warszawskie, Kieleckie i Łódzkie, najpóźniej Pomorskie i Poznańskie. W związku z temi zarządzeniami spodziewane jest powiększenie zysków z monopoli o 30 milj. złotych.

## Los Banku Rolnego.

Gazeta „Warszawska Poranna“ dowiaduje się, że wobec pogłosek jakoby prof. Kemerrer wyraził opinję, iż Bank Rolny należy zlikwidować, p. minister Staniewiz odwiedził prof. Kemmerera i zapytał ile jest prawdy w tych pogłoskach. Prof. Kemmerer oświadczył, że nie przesądzając jaka będzie w tej sprawie jego opinja, którą zamierza złożyć rządowi Polskiemu, obecnie może stwierdzić, że dotąd nikogo o swych poglądach nie informował.

## Kronika krajowa.

— **POWRÓT P. MINISTRA STANIEWICZA.** Dnia 17-go bm. powrócił z podróży inspekcyjnej do Poznania Minister Reform Rolnych, dr. W. Staniewicz. P. Minister w czasie kilkutygodniowego pobytu w Poznańskiem zapoznał się z szeregiem rozparcelowanych majątków, ponadto zaznajamiał się z potrzebami ludności, przyjmując w poszczególnych miastach delegacje i interesentów.

16-go bm. odbyły się w lokalu Okręgowego Urzędu Ziemskiego w Poznaniu konferencje — jedna ze Związkiem Osadników Poznańskich, druga z przedstawicielami organizacji społecznych i gospodarczych. Na konferenciach tych nakreślił p. min. plan swego działania i wysłuchał opinji przedstaw. powyższych organizacji w sprawach dotyczac. działalności Ministerstwa Reform Rolnych.

— **PAŃSTWOWE KREDYTY BUDOWLANE.** Premjer Bartel wystosował wczoraj do ministra skarbu pismo, w którem zaznaczył, iż kredyty rządowe winny być w pierwszym rzędzie użyte na budowę jedno i dwurodzinnych domków robotniczych według typu ustalonego przez Warszawską Radę Związków Zawodowych. W Warszawie rozpoczęto już budowę 90 takich domków na Żoliborzu. W drugim rzędzie kredyty winny być udzielane spółdzielniom, natomiast mieszkania luksusowe nie powinny być finansowane przez państwo.

— **EKSPORT TOWARÓW WŁÓKIENNICZYCH.** Łódź i Tomaszów otrzymały bardzo poważne zamówienia zagraniczne. W ostatnich dwóch tygodniach zjechali w celu osobistego porozumienia się z fabrykantami najrozmaitsi agenci, począwszy od Szwedów, a skończywszy na hurtownikach z Kapstadtu. Kupcy afrykańscy poczynili już próbne zamówienia i sądzą, że rynki południowo-afrykańskie zostaną stałym odbiorcą łódzkich materjałów włókienniczych. Przedstawiciel jednej z najpoważniejszych firm londyńskich pertraktuje już szereg dni z eksporterami łódzkimi w sprawie większej dostawy derek i kocy dla angielskich wojsk kolonjalnych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa umowa ta dojdzie ostatecznie do skutku i fabrykanci zaczną intensywnie wspomniany towar produkować.

Kupcy skandynawscy przybyli już do Łodzi celem sfinalizowania szeregu tranzakcji na dostawę materjałów wełnianych i bawełnianych. Do Rumunji odeszło w ostatnich tygodniach przeszło 20 wagonów wyrobów bawełnianych Poznańskiego i Geyera. Były to po części materjały letnie, po części zaś całoroczne oraz „ludowe“. Ze względu na rozpoczynający się sezon zimowy, spodziewane są poważne zamówienia ze strony Rumunji na bawełniane i wełniane towary zimowe, zwłaszcza, że byt ludności Rumunji wskutek najlepszych w tym roku na kontynencie urodzajów — znacznie się poprawił.

— **TOURNEE WYSTAWY „MIESZKANIE I MIASTO“.** W dniu 1 września br. znajdująca się obecnie w Łodzi wystawa „Mieszkanie i Miasto“, skierowana będzie do Wiednia na międzynarodowy zjazd miast, gdzie pozostanie do 20. 9. — Z Wiednia wystawa zjedzie do Poznania, gdzie pozostanie do połowy października, z Poznania do Bydgoszczy — do końca października, a stąd do Lublina.

## Kronika zagraniczna.

— **POLITYKA MIESZKANIOWA RZĄDU W AUSTRALJI.** Rząd Australji południowej przesłał do Międzynarodowego Biura rPacy w Genewie bardzo interesujący memorjał. w którym streszcza metody prowadzonej przezeń akcji budowlanej i mieszkaniowej w stosunku do rosnącej szybko ludności robotniczej wielkich miast, jak Sydney, Melbourne, Victoria etc.

Na podstawie prawa z r. 1924 o kredycie budowlanym rząd może wydawać zaliczki do sumy 700 funtów angielskich osobom, których dochód roczny nie przewyższa 450 funt. angielskich. Zaliczki budowlane mają służyć na zakup gruntu pod budowę domów mieszkalnych, ewentualnie na kupno istniejącej już budowli. Otrzymujący zaliczkę winien płacić w stosunku rocznym od sumy pożyczonej. Ogólna wysokość sum wypożyczonych przez rząd tytułem zaliczki budowlanej sięga 11 milj. funtów szterlingów.

Rezultaty tej akcji rządowej nie dały czekać na siebie. Przeszło 60 procent domów (jedno i dwurodzinowych) robotniczych w południowej Australji jest własnością zajmujących je rodzin robotniczych.

W dalszym ciągu memorjału rząd australijski podkreśla duże korzyści higjeniczne i społeczne, które wynikają zarówno dla miast jak i dla robotników z posiadania na własność domów przez lokatorów. Jedną z największych jest spadek śmiertelności i zachorowań wśród mieszkańców kolonji robotniczych oraz niezmiernie dodatni wpływ tego typu mieszkań na zdrowie fizyczne i moralne młodzieży robotniczej.

Dodać należy, iż akcję swą rząd australijski oparł na podstawie wskazówek, opracowanych i udzielonych przez Biuro informacji społecznych przy Międzynarodowym Biurze Pracy w Genewie.

— **MAJĄTEK STANÓW ZJEDNOCZONYCH.** Według sprawozdań ogłoszonych przez federalną komisję handlową w Waszyngtonie, majątek narodowy Stanów Zjednoczonych powiększa się rocznie o 50 do 60 miljardów dolarów. Ogólna wartość krajowego majątku wynosiła w 1925 r. 550 miljardów dolarów.

— **URODZAJE W ROSJI.** Widoki na urodzaje tegoroczne pogorszyły się znacznie. Alarmujące wieści nadchodzą z prowincji nadwołżskich oraz uralskich, gdzie długotrwałe deszcze wyrządziły już znaczne szkody. Na Ukrainie oraz na północnym Kaukazie natomiast straty spowodowane zostały suszą. Pozatem dotkliwie dała się we znaki klęska szarańczy. W niektórych guberniach włościanie poczęli sprzedawać bydło, przewidując niemożliwość wykarmienia go przez zimę z powodu braku paszy.

## Giełda pieniężna.

**Warszawa, 20 sierpnia (AW.)**

**WALUTY.**

| | Transakcje | Sprzedaż | Kupno |
|---|---|---|---|
| Dol. St. Zjedn. | 9.02 | 9.04 | 9.00 |

**DEWIZY.**

| | |
|---|---|
| Dolary Stanów Zjed. | 9.05 |
| Floreny holenderskie | 363.74 |
| Franki belgijskie | 24.76 |
| Franki francuskie | 25.54 |
| Franki szwajcarskie | 175.21 |
| Funty angielskie | 44.06 |
| Korony austrjackie | 128.13 |
| Korony czeskie | 26.86 |

**Złoty w dniu 20 sierpnia 1926. r. (A. W.)**

Gdańsk przekaz 56.38 — 56.52, gotówka 56.60 — 56.75, Berlin przekaz na Warszawę 46.28 — 46.52, na Katowice i Poznań 46.33 — 46.57, Bukareszt przekaz 2420, Czerniowce przekaz 2445, N.-Jork przekaz 11.25, Londyn przekaz 45.50, Ryga przekaz 65, Amsterdam przekaz 25.00, Wiedeń przekaz 78.43 — 78.93, gotówka 78 — 79. **Praga** przekaz 370.50 — 376.50 370.50 — 373.52.

## Ostatnie kursa telefonem.

**Warszawa,** 21. 8. (AW). Godz. 10-ta. Nieurzędowo notowano dolar **9.06½ zł.** Gulden **1.74¾ zł.** — Tendencja utrzymana.

## Giełda towarowa.

**Poznań, 20. 8.** Urz. not. za 100 kg. fr. stacja załad., ładunki wagonowe, dostawa natychmiastowa. Żyto 30 — 31, Pszenica 40 — 43, jęczmień zwykły 27 — 29, brow. 30 — 34, owies 24 — 25, Mąka żytnia 70% 48.50, 65% 50.00, pszenna 65% 65 — 68: Otręby żytnie 20 — 21, pszenne 21.50, gorczyca 90 — 120, Rzepak 65 — 68. Popyt na żyty przy mał. dowozach.

**Warszawa, 20. 8.** Tranzakcji na Giełdzie Zbożowo-Towarowej za 100 kg. franco stacja załadowcza. Pszenica kongresowa pg. próby 731 g/l (124) 40.00; Żyto kongresowe 693 g/l (118) 28.75 — 30.00, Jęczmień kongresowy browarny pg. próby 31.00. Tendencja cokolwiek zwyżkowa. Obrót 100 tonn.

**Gdańsk, 20. 8.** Not Urz. Pszenica 130 f. 13.25, pszenica 127 f. 13.00, lekka 12.00, żyto nowe 9.60 — 9.65, jęczmień pastewny 8.50 — 9.00. browarowy 9.00 — 9.75, owies 8.00 — 9.50, groch Victoria 17 — 20, rzepak 21 — 21.25, rzepik 21.00. Dowóz do Gdańska pszenicy 135, żyta 1105, jęczmienia 320, owies 30 tonn.

**Gdańsk, 20.8.** Notowania nieurzędowe ziemiopłodów: pszenicy 128 — 130 f. 12.50 — 13.00, 124 f. 11.75 — 12.00, żyto 118 f. 9.15 — 9.50, jęczmień pastewny 8.25 — 8.75, browarowy 900 — 9,50, owies 8.75 — 9.00. groch drobny bez obrotów, Victoria 15 — 19 rzepak 21, rzepik 21, mąka żytnia 60% 27.75, pszenna „000“ stara bez domieszki mąki zagranicznej 43, pszenna „000“ stara z 25% domieszką mąki zagranicznej 45.

# Wiadomości bieżące.

**GRUDZIĄDZ sobota 21 sierpnia 1926 r.**

**KALENDARZ:** Sobota 21-go sierpnia Joanny wd.
Niedziela 22-go Tymoteusza.
Wschód słońca 4 53 zachód 19 13
Wschód księżyca 18 25 zachód 1 32

*

—** BIBLJOTEKA I CZYTELNIA T. C. L. przy ulicy Lipowej otwarte są dla dorosłych codzień od godz. 6 do 8 wieczór prócz niedzielę i świąt, a dla dzieci tylko w każdą środę od 5 do 6 popołudniu.

—** KINO „A P O L L O". Dramat „Przed ślubem milczeć" i „Zbudzony lew". oraz dwie komedyjki. Razem 16 aktów.

—** KINO „ORZEŁ" wyświetla do niedzieli włącznie dwa szlagiery: I. „Wieczne miasto" czyli zwycięstwo faszystów nad komunistami, dramat polityczno - erotyczny w 8 aktach w rol. gł. słynna gwiazda ekranu Barbara La Mar i dyktator Włoch Mussolini osobiście. II. „O magnacką fortunę" monumentalny film w 9 aktach w rol. gł. Lil Dagower i Pawel Hartman. Początek og odzinie 6,15 i 8.15. W niedzielę o godz. 4,15 popołudniu. — W niedzielę o godzinie 2-ej popołudniu przedstawienie dla dzieci i młodzieży.

—** NOCNE DYŻURY APTEK. Od 14 do 20-go sierpnia włącznie: Apteka pod „Lwem", ul. Pańska 22, tel. 40

—** STAN POGODY. Spostrzeżenia państwowego instytutu meteorologicznego w Warszawie: Dziś w południe temperatura 18°.9 Cels., wilgotność 69 proc., stan nieba: chmurno. Rozkład ciśnienia w Europie: obszar wysokiego ciśnienia nad Europą zachodnią i środkową, oraz Rosją rozszerza się w kierunku wschodnim. Depresja nad Atlantykiem, Anglją i Skandynawją.

Prawdopodobny przebieg pogody w Polsce: rankiem jeszcze chmurno potem zachmurzenie malejące, dość ciepło, słabnące wiatry zachodnie, potem południowo - zachodnie.

—** STAN WODY W WIŚLE POD GRUDZIĄDZEM w dniu dzisiejszym wynosi 2,42 mtr..

*

## ROZKŁAD JAZDY KOLEJOWEJ.

Przychodzą do Grudziądza:

Z Warszawy (przez Mławę): 10,24 — 16,07 — 22,10.
Z Poznania (przez Toruń): 2,24 — 7,43 — 13,08 — 16,07 — 18,39.
Z Chojnic: 1,25 — 7,39 — 8,45 — 13,52 — 19,14.
Z Gdańska: 0,42 P — 2,43.
Z Gardeji — Łasina: 8,09 — 13,07 — 22,02
Z Brodnicy: 3,34 — 6,58.
Z Radzyna (bezpośrednio przez Mełno): 11,48 — 19,13.

Odchodzą z Grudziądza:

Do Poznania (przez Toruń): 0,47 — 8,55 — 16,25.
Do Torunia: 5,35 — 19,20.
Do Warszawy (przez Mławę): 0,51 P — 2,53 — 13,15 — 19,50.
Do Gdańska (przez Laskowice): 3,29 — 5,40.
Do Laskowic: 17,05 — 23,35.
Do Bydgoszczy: 3,44 — 7,13 — 10,40 — 13,25 ** — 20,10.
Do Radzyna (bezpośrednio przez Mełno): 9,20 — 17,00.
Do Brodnicy: 8,15 — 16,13.
Do Łasina — Gardeji: 5,36 — 16,26 — 19,20.

P — pospieszny; — * sezonowy od 15 czerwca przez Gdańsk — Gdynię — Puck na Hel; — ** tylko do Laskowic.

*

## ROZKŁAD JAZDY TRAMWAJOWEJ.

**Linja I.: Dworzec — ul. Lipowa.**

Wozy dzienne:

Kursuje tylko w dzień. Odchodzi:

Dworzec, odchodzi pierwszy wóz o 6,20 i przez cały dzień co 10 minut ostatni 22,30.

ul. Lipowa, odchodzi pierwszy wóz 6,40 i przez cały dzień co 10 minut, ostatni 22,50.

**Przejazd trwa 20 minut.**

**Linja II.: Plac 23 Stycznia — ul. Chełmińska.**

**Pl. 23 Stycznia** 6,55 i przez cały dzień, co 10 minut, ostatni wóz 22,35.

**ul. Chełmińska** 7,05 przez cały dzień co 10 minut, ostatni wóz 22,45.

**Wozy nocne:**

kursują od i do pociągów tylko na linji **Dworzec — Lipowa.**

| Z dworca: | z ul. Lipowej: | Przyjazd Dworzec: |
|---|---|---|
| 24.00 | 0.20 | 0.40 |
| 0.45 | 1.05 | 1.25 |
| 1.30 | 2.00 | 2.20 |
| 2.45 | 3.05 | 3.25 |
| 3.35 | 5.05 | 5.25 |
| 5.36 | 6.25 | 6.45 |

Przejazd nocnym wozem dla dorosłych w jednym kierunku 0,30 zł. Dzieci niżej lat 14 — 0,15 zł. Za każdą sztukę bagażu 0,15 zł.

Karty miesięczne, zeszyty i karty ulgowe nie mają ważności do przejazdu na nocnym wozie.

—** RUCH AUTOBUSÓW. **Odchodzą z Grudziądza** do Chełmna o godz. 11-ej przed poł. i o godz. 19-ej po południu. Do Nowego o godz. 11-ej przed poł. i o godz. 19-ej po poł.

**Przychodzą do Grudziądza:** Z Chełmna o godz. 8 rano i 3,30 po poł. Z Nowego o godz. 7 rano i o godz. 2 po poł. Odjazd i przyjazd autobusów z Placu 23 Stycznia.

*

# Prawda o nadużyciach w Wojskowym Zarządzie Fortecznym w Grudziądzu.

**Nadużycia i niedbalstwo miały miejscę, — Zbyteczne wyolbrzymienie faktów i niepokojenie opinji. — Straty wynoszą parę tysięcy złotych. — Komunikat urzędowy wyjaśni sprawę.**

Grudziądz, 20 sierpnia.

Pogłoski obiegające miasto i podawane w prasie o wykryciu nadużyć w Wojskowym Zarządzie Fortecznym wymagają dokładnego wyświetlenia ze strony czynników kompetentnych. To jednak można już dziś stwierdzić z całą pewnością, że wieści te są w przeważnej mierze mocno przesadzone i pod wieloma względami mijają się z rzeczywistością. Jest rzeczą prawdopodobną, że gospodarka w Zarządzie Fortecznym prowadzona była pod znakiem opieszałości i niedbalstwa, co bezsprzecznie przyczyniło się do strat na niekorzyść skarbu. Sprawa prowadzenia fikcyjnych list wypłat jest narazie niestwierdzoną, nie ulega jednak żadnym wątpliwościom, że na skutek niedopatrzeń a nawet złej woli pewnych osób z Zarządu Fortecznego — specjalna komisja śledcza przekazała akta swych dochodzeń prokuraturze przy Wojskowym Sądzie Okręgowym w Grudziądzu. Dla uspokojenia opinji publicznej całkiem zbędnie niepokojonej sensacyjnemi i hałaśliwemi informacjami o „olbrzymich nadużyciach" wywierającemi ten skutek, że wywołują sztuczną nieufność do władz administracji wojskowej i są niepotrzebną „wodą na młyn" tych wrogich polskości elementów, które każdą taką aferę próbują przekuć w swej brudnej „kuźni politycznej", mającej swe centrale w Gdańsku i Berlinie, zaznaczyć wypada, że wzmiankowane nadużycia wynoszą znikomą w stosunku do podawanej na innem miejscu sumę. Suma ta wynosi według informacji wiarygodnych w przybliżeniu parę tysięcy złotych.

Rzecz prosta, że opinja publiczna jak i władze wojskowe starać się winny współdziałać w wykryciu podobnych nadużyć i ukaraniu winnych roztrwaniających grosz publiczny, z takim mozołem znoszony przez obywatelstwo do kas państwowych i spodziewać się należy, że zapowiedziany komunikat urzędowy rzuci niebawem snop światła na rzeczywisty stan rzeczy.

# Pożegnanie płk. Kristinusa d-cy 64 p. p. pomorskiej.

**Grupa**, dn. 21. 8. Dnia 20. b. m. odbyło się w Grupie w Kasynie oficerskiem pożegnanie odchodzącego dowódcy 64 p. p. pana pułk. Kristinusa udającego się na Kresy, celem objęcia stanowiska dowódcy piechoty dywizyjnej. O godzinie 8,30 zebrali się oficerowie pułku w wymienionem kasynie. Pożegnanie to cechował serdeczny i szczery nastrój świadczący o tem, jak dowódca opuszczający nasz pułk grudziądzki był przez wszystkich ceniony i kochany. — Prócz ofecerów pułku w również serdecznych słowach żegnany był pan pułk. Kristinus przez oficerów rezerwy „koła" Grudziądz i przedstawiciela pomorskiego związku Powstańców i Wojaków, składającego Mu serdeczne podziękowanie za pomoc jaką otrzymali w pracy na niwie P. W. (Przysposobienia Wojskowego). — W odchodzącym dowódcy 64 p. p. traci tow. P. W. również swego jedynego rzecznika a taksamo społeczeństwo Grudziądza, cieszącego się wielkiem przywiązaniem u swych podwładnych dowódcy naszego pułku grudziądzkiego.

# Nowe ulepszenie pisma naszego

nastąpi niebawem przez wprowadzenie nowego działu społecznego, w którym omawiać będziemy jeden z problemów, dotąd nigdzie idealnie nie rozwiązanych, a budzących ogromne zainteresowanie nietylko dlatego, że dotyka on miljony ludzi, ale i dlatego także, że i przyszłość państwa od dobrego jego rozwiązania zależy. Nie chcąc psuć niespodzianki, nadmieniamy, że zapewniliśmy sobie współpracę jednego z najlepszych znawców tego zagadnienia w Polsce.

Zainteresowani otrzymają już w najbliższy poniedziałek (dnia 23 sierpnia) drogą listów dokładne szczegóły przedsięwzięcia, które wyżej wyłuszczonym celom służyć będzie.

**Wydawnictwo „Głosu Pomorskiego".**

Grudziądz, 21 sierpnia 1926 r.

**—** KUPONY ZNIŻKOWE DO KINA. Wydawnictwo „Głosu Pomorskiego", pragnąc ułatwić jaknajszerszym sferom Czytelników korzystanie z przedstawień kinowych, zawarło umowę z dyrekcją kina „Apollo" na wzór tej, jaka istniała swego czasu z cyrkiem „Medrano".**

**Czytelnicy „Głosu Pomorskiego" korzystają od dzisiaj na stałe ze zniżki 25 proc. przy kupnie biletów na I parter, balkon i loże w kinie „Apollo". Aby uzyskać zniżkę, należy wyciąć kupon, który pojawiać się będzie codziennie w dziale ogłoszeniowym (na ostatniej stronie) „Głosu Pomorskiego" i przedłożyć go w kasie kina „Apollo"**

**Na każdy kupon otrzyma się jeden bilet za zniżoną cenę, wobec czego rodziny, składające się z kilku osób, winny się zaopatrzyć w kilka kuponów. Potrzebne w tym celu egzemplarze „Głosu Pomorskiego" są do nabycia w naszych agenturach oraz u chłopców w ulicznej sprzedaży.**

**Spodziewamy się, iż powyższa okazja, pilnie przez Czytelników wykorzystana będzie ze względu na to, iż oszczędność na uzyskanem ustępstwie wyniesie znacznie więcej, niż koszt zaprenumerowania „Głosu" lub nabycie poszczególnych numerów.**



— Mój Boże, jak smutną jest samotność; zwłaszcza, gdy przychodzi chwila płacenia.

—** **Z POMORSKIEJ IZBY PRZEMYSŁOWO - HANDLOWEJ W GRUDZIĄDZU.** W dniu 21 sierpnia b. r. wyjeżdża na urlop a także w sprawach handlowych zagranicę wiceprezes Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, p. Tadeusz Marchlewski, gdzie zabawi do końca września b. r. Z dniem tym powraca z urlopu i obejmuje urzędowanie prezes Pomorskiej Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu p. Janusz Czarliński, dyrektor naczelny firmy „Unia" Zjednoczone Fabryki Maszyn T. A.

—** **WIEC KOLEJARZY.** Dnia 21 sierpnia br. o godz. 19,30 zwołuje się w Grudziądzu na sali Bazaru, ul. Moniuszki wiec ogólnozwiązkowy z prawem wstępu dla wszystkich pracowników etatowych i nieetatowych kandydatów pracujących na stanowiskach urzędniczych.

Referować będzie Zarząd Główny i Okręgowy w sprawach aktualnych, dotyczących poprawy bytu.

Celem wiecu jest skonsolidowanie sił dla obrony praw urzędnicz., oraz zapoznanie kolegów, członków i gości z programem i kierunkiem działalności Związku Urzędników Kolejowych, odczytanie wniosków na Walny Zjazd, przedłożonych Ministerstwu Kolei memorjałów i skreślenie obrazu ostatnich poczynań rządowych w związku z utworzeniem jeneralnej Dyrekcji kolejowej. Zabranie ze sobą legitymacji konieczne. Koledzy i goście innych związków kolejowych, stawcie się jaknajliczniej.

—** **WCZORAJ BAWIŁA W NASZEM MIEŚCIE** wycieczka członków zjazdu cukierników z całej Polski. Uczestnicy zjazdu po spożyciu śniadania w restauracji „Wielkopolanka" udali się wliczbie około 200 w dalszą podróż statkiem do Gdańska.

—** **SZANOWNI OBYWATELE MIASTA GRUDZIĄDZA! Grudziądzka Ochotnicza Straż Pożarna** urządza w czasie od 2 do 5 września b. r. włącznie obchód jubileuszowy z okazji 50-letniego istnienia, połączony z wystawą sprzętów pożarniczych i technicznym kursem oficerskim Ochotniczych Straży Pożarnych, zrzeszonych w związku pomorskim. Na jubileusz ten przybędą bratnie Straże nieomal z całej Rzeczypospolitej. Przypuszczamy, że Szanowni Obywatele naszego miasta z przyjemnością powitają przybyłych strażaków — ochotników, by w ten sposób okazać im swą wdzięczność za ich bezinteresowną i ofiarną pracę, którą niejednokrotnie składają, broniąc mienia bliźniego przed żywiołem ogniowym. — **Zwracamy się przeto do Szanownych Obywateli z gorącą prośbą użyczenia strażakom, przybyłym do naszego grodu w gościnę, bezpłatnych kwater.** Chodzi nam o kwatery bezpłatne, bo przecież nie możemy od przybyłych do nas strażaków żądać, by opłacali kwatery, fundusze zaś, któremi dysponuje komitet jubileuszowy, są o tyle szczupłe, że nie pozwalają na wydatek opłacenia kwater. — Żywimy nadzieję, że Szanowni Obywatele nie odmówią nam tej przysługi, wiedząc, że chodzi tu o ludzi, którzy nieomal codziennie z narażeniem własnego zdrowia a nawet życia, składają nam ofiarną pomoc. — Kwatery prosimy zgłaszać na ręce niżej podpisanego, przewodniczącego Komisji Kwaterunkowej, ul. Pańska 24, tel. 177, najpóźniej do 28 sierpnia b. r. **Komisja Kwaterunkowa:** (—) Mazur, przewodniczący. (—) Krzyżanowski, sekretarz.

—** **DZIEŃ 19 WRZEŚNIA UROCZYSTOŚCIĄ POWSTAŃCÓW I WOJAKÓW** przypadający w tym roku w niedzielę, ma być po raz pierwszy od czasu istnienia w całym powiecie grudziądzkim Tow. Powstańców i Wojaków, dniem wielkich popisów żołnierskiego rygoru i siły, która wywodząc się z dyscypliny i posłannictwa na całem Pomorzu osiadłych placówek spowodowała, że T-wa Powstańców i Wojaków są już jakoby armją o nawskroś wojackim duchu.

Wiedzieć trzeba, że w czasach ciągle powtarzających się przeróżnych niespodzianek w Polsce, takie T-wa Powst. i Wojaków są więcej statutem określonym zespołem ludzi o pewnym zakresie działania, czego dowodem istniejące na całem Pomorzu liczne koła, w których praca społeczno - oświatowa i żołnierska przy umiejętnie pojętej zasadzie obywatelskiego ujmowania obowiązków wobec Państwa wyróżniła Powstańców i Wojaków z pośród istniejących towarzystw.

Na 19 września przypada wielka musztra wszystkich Tow. Powst. i Wojak. z całego powiatu grudziądzkiego, które ze sztandarami zjadą do Grudziądza, by tu na strzelnicy wojskowej złożyć dowody wojackiej wprawy i sięgnąć po nagrody, które przecież po sztandarze są zawsze widomym znakiem życia towarzystwa, jego rozwoju i użyteczności

Tow. Powstańców i Wojaków słusznie cieszące się u nas poparciem całego obywatelstwa, rączo przygotowują się na to wielkie święto żołnierskie i już dziś powiedzieć można, że będzie to jedna z tych uroczystości, która podnosi na duchu i każe zawsze popierać wszystkie usiłowania T-wa, którego najwyższym nakazem jest Wolność i tej Wolności czynić straż z honorem i poświęceniem prawego syna Ojczyzny.

Już dziś utwierdzamy się w wierze, że społeczeństwo poprze życzliwie taką manifestację, patrjotyczną i nie będzie skąpiło darów w postaci nagród czy też tak koniecznej pomocy finansowej na przyjęcie zgórą pół tysiąca wiarusów, stających do zawodów w strzelaniu.

Wspominając o 19 września przekonani jesteśmy, że nasze T-wa Powstańców i Wojaków spotykają się z szczerem przyjęciem i uznaniem, na jakie zawsze zasługują, tembardziej, że wszyscy członkowie mimo swych prac zawodowych i codziennego życia przykrości, służbą prawie żołnierską są przednią strażą całości państwa.

**—** **Tabela wygranych Loterji Państwowej.** Dziś, w dziewiątym dniu ciągnienia piątej klasy 13-tej państwowej loterji klasyczuej główniejsze wygrane padły na numery następujące:

**15000 zł** Nr. 56121

**5.000 zł.** Nr, 44199.

**2.000 zł.** Nr. 20432.

**1000 zł.** Nr. 103 23957 47246 53499 62218.

**Po 600 zł.** Nr. 2860 10193 15280 23400 23526 27016 32461 35237 35600 38526 44967 47694 53289 55517 56025 57724 58667 63686 63784.

**Po 500 zł.** Nr. 1812 3162 3167 5902 9097 26043 27955 30007 30264 40897 42079 47081 48062 48858 5 277 60483.

**Po 400 zł.** Nr. 1642 5119 9173 12680 13776 13895 14315 16141 19622 19708 20096 20728 21115 22687 23196 33256 35226 38480 42201 44868 46770 50751 51331 52835 54344 54391 57128 59050 59726 60491 60552 62571 63868 64969 65602.

**Po 300 zł.** Nr. 190 342 1211 2003 2325 2650 2729 3578 3909 4500 4628 5100 6028 7794 8931 9913 10857 11199 11254 11349 11478 11602 12328 12936 13497 13850 14345 14598 14713 15072 16648 17454 17696 17802 17984 18134 18163 18771 18852 18896 19359 19840 20313 20497 20504 20528 20941 21621 22606 23778 24394 24451 24963 25489 26304 26656 26661 27143 27263 28562 28837 29049 49085 29210 29604 29722 29866 30356 30542 31622 34183 35439 35972 36408 36829 27196 38472 38609 38800 39164 39719 40101 40644 40793 40878 41317 42378 42453 42566 42873 43459 43513 44873 46158 46164 46639 46951 47088 48279 49123 49149 49291 50888 50961 51389 51863 51905 52362 52574 52607 52701 52965 53372 54254 54348 54875 55581 55972 55980 56436 56543 56687 57308 57414 57443 57999 58858 59929 60030 60251 61164 61723 62525 63101 63787 64262 64377.

—** **RUCH LUDNOŚCI ZA CZAS OD 14 DO 20 SIERPNIA B. R. WŁĄCZNIE. Urodzeń:** robotnik Władysław Weiland — córka, siodlarz Aleksander Kozikowski — syn, robotnik Józef Bartkowski — córka, maszynista Stanisław Kociorski — córka, robotnik Aleksander Müller — syn, sierżant zawodowy Walerjan Bury — córka, kupiec Władysław Janicki — syn, kolejarz Franciszek Jamroży — syn, robotnik Teofil Strzelecki — córka, nauczyciel Marjan Malawski — córka, mistrz krawiecki Antoni Kabat — córka, robotnik Herman Tesch — syn, rzeźbiarz Jan Józef Wlecial — syn, drukarz Maksymiljan Lewandowski — syn, sternik Stanisław Słowatycki — syn, robotnik Bernard Szczygielski — córka, robotnik kolejowy Piotr Gothard — córka, stołowy Feliks Gładykowski — córka, inżynier Ludwik Woliński — córka, kapitan Maksymiljan Dybowski — córka, robotnik Józef Pietrowski — syn, szewc Ignacy Zieliński — córka, robotnik fabryczny Stanisław Otolski — córka, robotnik Romuald Martynko — syn, robotnik Franciszek Górski — córka, sierżant zawodowy Jan Gauza — córka, szewc Władysław Kortas — syn; 5 dzieci nieślubne płci męskiej, 2 dzieci nieślubne płci żeńskiej. **Zgonów:** Gertruda Kilkiewicz, 4 mies.; Asfryd Franke, z domu Rassmussen, mężatka, 42 lat; rolnik Antoni Bojanowski, 18 lat; niezamężna Rozalja Polakowska, 72 lat; Edmund Bartel, 9 mies.; Marja Gothard, 15 minut; robotnik Franciszek Lemanowicz, 63 lat; Zygmunt Klunder, 3 tyg.; Krystyna Dybowska, 2 dni; Władysław Świderski, 5 mies.; Gertruda Jeziorska, 5 dni; wdowa Katarzyna Rożańska, z domu Jaukowska, 78 lat. **Małżeństw:** kowal Arnold Ferdynand Manteufel z Wesel w Niemczech z panną Małgorzatą Schielke z Grudziądza; kierownik szkoły Bolesław Feliks Pukrop z Wielkich Budzisk, powiat tucholski z panną Delilą Marją Józefą Kovàr z Grudziądza; szewc Ignacy Myścichowski z Grudziądza z panną Martą Józefą Śliwczakówną z Grudziądza; drukarz Maksylilijan Lewandowski z Tczewa z panną Joanną Pauliną Mieczkowską z Grudziądza; posterunkowy policji państwowej Marcin Polaszek z Gdyni z panną Stanisławą Jagłówną z Grudziądza; porucznik Bronisław Stanisław Zakliński z Lenina z panną Janiną Stanisławą Wardacką z Grudziądza; ślusarz Franciszek Mankowski z Grudziądza z panną Anną Thirau z Grudziądza. **Urząd Stanu Cywiln.** (—) wz. Buchmann.

—** **Z TARGU. Nabiał:** masło wiejskie ft. 2,50 zł., masło mleczarskie 2,80 zł., menel jaj 2,30 zł.

**Mięso:** wieprzowe ft. 1,60 zł., cielęce ft. 1,20—1,70 zł., słonina ft. 1,80 zł., smalec 2,70 zł.

**Drób:** gęś 8—9 zł., kaczka 4—5 zł., para kurcząt 4—5 zł., para gołębi 1,40 zł.

**Ryby:** węgorz ft. 1,20—2,20, sandacz 2 zł., szczupak 1,30, Sum 1,30 zł., okoń 1 zł., leszcz 0,80—1,20 zł., kopa raków 5 zł., lin 1,60 zł.

**Warzywa:** cebula ft. 20 gr., kalafiory 20—60 gr. szt., groch strączkowy ft. 20 gr., fasola strączkowa ft. 20 gr., kapusta biała ft. 10 gr., kapusta włoska ft. 20 gr., marchew ft. 10 gr., ogórki szt. 5—10 gr., pietruszka wiązka 15—20 gr., pomidory ft., 70—80 gr., sałata główka 5 gr., szczaw ft. 10 gr., szpinak f. 30 gr., ziemniaki 4—5 gr. funt.

**Owoce:** Borówki litr 1 zł., jagody czarne litr 50 gr., gruszki 25—40 gr., jabłka 30 gr., śliwki 30—50 gr., morele 1,80 zł. Targ ożywiony. Zaofiarowanie nabiału normalne. Zniżka cen warzywa. Podaż ryb nikła przy nieznacznyl popycie. Ceny ryb i mięsa bez zmian. Znaczny ruch i tendencja.

—** **JESZCZE OFIARA GRY KARCIARSKIEJ.** Kilkakrotnie notowaliśmy fakta ogrania w karty przez grasującą szajkę karciarzy w mieście naszem. Jednak znajdują się jeszcze naiwni, którzy padają ofiarą tej gry.

Wczoraj w jednej z restauracji przy ulicy Toruńskiej wciągnięto w grę niejakiego rolnika Kujawskiego Augustyna, zam. w Białochowie, którego ograno na przeszło 200 złotych. K sprzedał na targu konia, chcąc za owe pieniądze kupić krowę. Zrozpaczony K. zameldował policji, lecz niestety oszuści już znikli.

# Nasze premjum węglowe na wrzesień.

Ponieważ powodzenie obowiązuje, pragniemy za wzrastającą poczytność „Głosu Pomorskiego" wywdzięczyć się Prenumeratorom naszym przez specjalne dla nich nagrody w postaci szeregu praktycznych upominków.

Pierwszym z nich będzie premjum węglowe na wrzesień (przyda się to wobec nadchodzącej jesieni). Bliższe szczegóły ogłaszać będziemy w następnych numerach „Głosu" w miarę tego, w jaki sposób ustalać się będzie liczba naszych prenumeratorów na przyszły miesiąc.

W celu uniknięcia ewentualnych nieporozumień, zaznaczamy, iż chodzi w tym wypadku tylko o Prenumeratorów, więc tych, którzy „Głos" na wrzesień zaabonują. Czytelnicy, w sprzedaży ulicznej (i t. p.) nie będą brani w rachubę.

Dotychczasowych i nowych prenumeratorów prosimy o szybkie wnoszenie przedpłaty, abyśmy zawczasu mogli uregulować nakład i ustalić rozmiary premjum, którego szczegóły ogłoszone będą już przed końcem miesiąca, kiedy w przybliżeniu wzrost na wrzesień ustalić zdołamy.

Wydawnictwo „Głosu Pomorskiego".

# Wiadomości z Pucka.

(Korespondencja własna „Głosu Pomorskiego").

**Puck**, dnia 20 sierpnia 1926 roku.

**Akademja ku czci ś. p. Jana Kasprowicza.**

Staraniem Wakacyjnego Kursu Nauczycielskiego Chrześc. Stow. Naucz. Polsk. odbyła się dnia 18 b. m. o godz. 18-tej w sali „Sokoła" akademja ku czci ś. p. Jana Kasprowicza. Uroczystość, na którą zgromadzili się letnicy okolicznych kąpielisk oraz liczne obywatelstwo naszego miasta, była aktem wdzięczności Ziemi Kaszubskiej, leżącej nad sinym Bałtykiem, dla piewcy „Podhala", tego bojownika o duszę Polski w latach przedwojennych.

Kir żałoby okrywał portret ś. p. Jana Kasprowicza, tonący w zieleni i kwiatach.

Po odśpiewaniu „Marsza Kaszubskiego" przez chór mieszany Kursu, zagaił akademję miejscowy inspektor szkolny p. B. Górny.

Wykład o ś. p. Janie Kasprowiczu wygłosił w mistrzowskiej formie profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego p. Skoczylas, wzruszając przez głębokie ujęcie dusze skupionych słuchaczy. Przez niego też została rzucona myśl urządzania w całej Polsce akademij ku czci piewcy „szarej doli i niedoli chłopskiej", aby powetować krzywdę, wyrządzoną Mu przez inteligencję Polski, która nie oddała Mu w dniu Jego pogrzebu należnej Mu cześci.

Uczestniczki Kursu zadeklamowały w doskonałej formie „Moja pieśń wieczorna", „Święty Boże" i „Sierota".

Śpiewy solowe oraz występy wokalno-muzykalne przyczyniły się dalej do uświetnienia wieczoru.

Po odśpiewaniu „Roty" podziękował p. inspektor szkolny p. Górny w imieniu zebranych inicjatorom akademji najserdeczniej.

Niech wieczór ten stanie się zachętą dla innych celem uczczenia tego bojownika-patrjoty, który przez walkę wyzwolony, znalazł swe ukojenie.

* **Urlop.** Z dniem dzisiejszym rozpoczął burmistrz miasta Pucka p. Sz. Kamski 4-tygodniowy urlop. Zastępuje go członek Magistratu p. Antoni Mioth.

* **Zmiany w szkolnictwie.** P. Małkowski, nauczyciel z Kuźnicy, przeniesiony został na posadę II-go nauczyciela do Smolna. Na jego miejsce powołało Kuratorjum nauczyciela Józefa Cegnowę, który w tym roku złożył maturę. Nauczyciel szkoły wydziałowej w Pucku p. Fr. Polachowski przeniesiony został do 4 kl. szkoły powsz. do Lupina w pow. wejherowskim.

* **Lekkomyślność czy zamach?** W tych dniach oddano do pociągu, jadącego przed południem do Helu, w okolicy koszar Marynarki Wojennej i lotników ostry strzał karabinowy, który przypadkowo tylko nie spowodował wielkiego nieszczęścia. Strzał przedziurawił okna jednego przedziału 2-giej klasy, w którym znajdowali się: prezes senackiego klubu Z. L. N. senator Zdanowski, profesor uniwersytetu wileńskiego p. Taillor oraz pewien kapitan W. P. — Wszyscy wyszli bez szwanku. Śledztwo w toku. **d.**



CELEM WYGODNEGO TAŃCA ZASTOSOWANO POWYŻEJ UMIESZCZONY WYNALAZEK.

—** **KARYGODNE WYBRYKI PIJANEGO AWANTURNIKA.** Pan B. z zawodu rzeźnik, zamieszkały przy ulicy Pańskiej jest wielce niebezpiecznym awanturnikiem i pijakiem. Świadczy bowiem o tem wypadpek, który miał miejsce wczoraj w godzinach wieczorowych na ulicy Pańskiej przed apteką. Do p. Heinigera rozmawiającego z p. Strahlem podszedł p. B. i odezwał się w „niezwykle grzeczny sposób", który zresztą bardzo często można usłyszeć na bruku ulicznym w pewnych dzielnicach miasta jako jeden z kwiatuszków słownika ulicznikowskiego. Wypowiadając te słowa zabrał ze sobą p. Strahla, lecz po chwili powrócił, powtarzając to samo z dodaniem jeszcze ordynarniejszych epitetów. Chcąc uniknąć skandalu p. H. odpowiedział mu, aby się odczepił i poszedł swoją drogą, za co p. rzeźnik uderzył dwukrotnie p. H. w twarz, poczem spokojnie odszedł z p. Strahlem do jego restauracji. Pan H. nie zdążył jeszcze zorjentować się w sytuacji i dojść do ul. Szewskiej, gdy nagle p. B. wybiegł z ulicy Pańskiej i kijem począł go bić po głowie. Charakterystyczną rzeczą jest, że p. B. urządza stale takie bijatyki i awantury w domu ku ogólnemu zgorszeniu domowników i sąsiadów. Odpowiednie władze powinny ostudzić zapały i temperament p. B.

—** **ZGŁOSZENIA DO WALK BOKSERSKICH O MISTRZOSTWO M. GRUDZIĄDZA** przyjmuje jeszcze do dnia 24 sierpnia br. p. Sadłowski, ul. Mickiewicza 6. Po terminie tym zgłoszeń nie uwzględnia się.

—** **Z TOW. SPORT. „OLIMPJA".** Wczoraj o godzinie 20-ej w lokalu Kellasa odbyło się kwartalne zebranie T. S. „Olimpja" przy licznym udziale członków wszystkich sekcji. Po zagajeniu zebrania przez p. prezesa Andróta i odczytaniu protokółów z działalności poszczególnych sekcji, jako pierwszy zdał raport kierownik sekcji Kolarskiej, o odbytych zawodach, biegach torowych i szosowych 50 klm. i o mistrzostwo Polski na 100 klm. Jako drugi przedstawił stan kierownik sekcji lekko - atletycznej, która pomimo nikłej liczby członków zdobyła kilka nagród i to w biegu dalekodystansowym, w pływaniu, skokach i rzutach kulą i dyskiem. Jako trzeci zdawał sprawozdanie kierownik sekcji piłki nożnej. Sekcja ta dotychczas jest najżywotniejszą częścią składową T. S. Olimpji. Potrafiła ona bowiem zdobyć drugie miejsce w okręgu pomorskim, który liczy kilkanaście towarzystw sportowych. Ostatni zdawał sprawozdanie kier. sekcji bokserskiej. Jak wynika, sekcja przy konkurencji starszych klubów pomorskich zdobyła pocieszające wyniki. Z dalszych spraw dowiadujemy się, iż Towarzystwo w najbliższym czasie organizuje sekcję tenisową, a w sezonie zimowym sekcję łyżwiarską.

Z powyższego widzimy, iż Tow. Sportowe „Olimpja" dokłada wszelkich starań, by poszczególne sekcje utrzymać na odpowiednim poziomie i tym samem rozwinąć kulturę sportową naszego miasta.

—** **ZE SPORTU. Mecz.** W niedzielę, o godzinie 2,30 popołudniu na boisku T. S. Olimpja" przy ulicy Wiktorjusza odbędą się poraz pierwszy zawody w piłkę nożną K. S. Grudziądz I. — Olimpja II.

—** **TRENING LEKKOATLETYCZNY** Tow. S. „Olimpja" odbędzie się w niedzielę przedpołudniem o godzinie 9-ej na boisku przy ulicy Wiktorjusza.

—** **REPERACJA MOSTU.** Most na Trynce przy wylocie ul. Poniatowskiego został rozebrany w celach reperacyjnych.

—** **OTWARCIE RUCHU KOŁOWEGO NA ULICY SIENKIEWICZA.** Po ukończonem przebrukowaniu, ulica Sienkiewicza, w dniu dzisiejszym została oddana do użytku ruchu kołowego.

—** **ZNALEZIONO SKÓRZANĄ WALIZKĘ** dnia 20-go bm. o godzinie 20,15 po drugiej stronie Wisły, zawierającą kilka starych książek. Właściciel zgłosić się może po odbiór do Kom. Policji.

—** **OBŁAWA POLICYJNA** dnia 20-go bm. o godz. 21,15 została urządzona w rejonie komisarjatu II. Przytrzymano 9 osób podejrzanych.

—** **KRONIKA POLICYJNA.** W dniu wczorajszym aresztowano 5 osób, a mianowicie 2 za pijaństwo, 1 za oszustwo i 2 za włóczęgostwo.



# Ruch towarzystw.

—(rt) **Baczność Sokoli!** Zebranie Tow. Gimn. **Sokół I.** (Śródmieście). odbędie się w czwartek, dnia 26 bm., o godz. 8-mej wiecz. u druha prezesa Kaubego (Kino „Apollo") I piętro. O liczny udział uprasza się. Czołem! **Zarząd.**

# Z Pomorza.

—** **ŁĘG,** pow. chełmiński. **(Napad rabunkowy).** W nocy około 12-ej napadło na drodze wiodącej do Łęgu trzech niewyśledzonych dotąd sprawców rolnika p. Brukowskiego stamtąd. Napadniteęgo obezwładniono zawiązawszy mu ręce i odebrano mu około 500 złotych.

—** **TORUŃ. (Tajemniczy wypadek).** Przed kilku dniami w Toruniu listonosz, pragnąc doręczyć przesyłkę Martynowskiej, zadzwonił do mieszkania. Gdy jednak nikt nie otwierał, przy pomocy sąsiadów zaczął otwierać drzwi, które zamknięte były od wewnątrz łańcuchem, podejrzewając jakiś wypadek w mieszkaniu. Po otwarciu drzwi znaleziono Martynowską, leżącą w kuchni z kilku ranami na głowie i rękach. Martynowską odwieziono do lecznicy. Śledztwo w tej sprawie prowadzi policja, czynności jej jednak są utrudnione, ponieważ Martynowska dotąd nie odzyskała przytomności.

—** **PĄCZEWO. Tow. Woj. i Powst.** urządza w niedzielę, dnia 22-go bm. o godzinie 14-tej w Wolentalu ostre strzelanie połączone ze zabawą. Zbiórka pączewskich druhów przed oberżą druha Kaszubowskiego, o godzinie 13-tej odmarsz do Walentala przed oberżę druha Błędzkiego, stamtąd

na miejsce strzelania. Po strzelaniu zabawa połączona z tańcami na sali druha Błędzkiego w Wolentalu. O liczny udział członków i gości z Pączewa, Wolentalu i okolicy prosi Zarząd.

—** NOWEMIASTO. (Przed wyborami do rady miejskiej). Dnia 19. 8. br. odbyło się zebranie przedwyborcze urzędników wszystkich dykasteryj i przedstawicieli wolnych zawodów pod przewodnictwem pana inspektora szkolnego Piotrowskiego. — Uchwalono jednogłośnie zgłosić własną listę kandydatów do rady miejskie i nie wchodzić w kompromisy z innymi ugrupowaniami. Natomiast zalecono komitetowi względnie mężowi zaufania, by porozumiał się z innymi ugrupowaniami co do połączenia list do samych wyborów.

Następnie ustalono w tajnem głosowaniu kartkami listę kandydatów, w następującym porządku:

Pierwszym czołowym kandydatem wybrano D-ra Zerbego, następnie księdza proboszcza Papego oraz pp. Domagałę, Wittego, Tytulskiego, Gburkowskiego, Klempa, Nadolnego, Drosia, Szewczyka, Kroplewskiego i Kalinowskiego.

W końcu, po wezwaniu do solidarnego wystąpienia zaznaczono, że wobec jednolitej zgodnej uchwały zebranych, każde wystąpienie urzędników w sprawie wyborów przeciwne uchwale, uważać się będzie za złamanie solidarności.

—** PELPLIN. (Osobiste). Przeniesieni zostali: ks. wikary Poćwiardowski Toruń (P. Marji) do św. Jakóba tamże, na jego miejsce przychodzi ks. wikary Szymański z Papowa toruńskiego, ks. dr. Glemma jako wikary do Lubawy i katecheta przy szkole wydziałowej tamże, ks. dr. Bolesław Dąbrowski, jako wikary w Grudziądzu (fara), ks. dr. Ruchniewicz, jako wikary do Papowa tor., obaj ostatni wrócili ze studjów z Rzymu.

—** TUCHOLA. (Apteczki szkolne). Tutejszy inspektor szkolny p. Górny zaprowadza w całym powiecie apteczki szkolne. Rzecz godna pochwały, albowiem nieraz nauczyciel w nagłych wypadkach jest bezradny, nie mając pod ręką najzwyklejszych środków lekarskich.

—** TCZEW. Zebranie Chrześcijańskiej Demokracji odbyło się wczoraj wieczorem w sali p. Weisnera przy ulicy Dworcowej. Wobec licznie zebranych członków, sympatyków i gości załatwiono szereg ważnych spraw.

—** GDYNIA. (Stacja portowa na ukończeniu). Przetokowa stacja portowa jest już na ukończeniu. Roboty ziemne oraz budowa nawierzchni prawie są gotowe. Najszersze miejsce stacji ma 16 torów.

—** GDAŃSK. (Senat wita przedstawicieli niemieckich związków spółdzielczych). W związku z mającym się tutaj odbyć zjazdem przedstawicieli niemieckich związków spółdzielczych, senat gdański wydaje na powitanie gości w sobotę przyjęcie w Artushofie.

—** GDAŃSK. (Budowa gmachu polskiej poczty). Roboty przy budowie gmachu polskiej poczty niedaleko dworca nadwiślańskiego w Nowym Porcie posuwają się szybko naprzód. Parter jest już zupełnie gotów, a obecnie wykonywany jest strop żelazo-betonowy. Budynek w bieżącym roku ma być pod dachem. Rozmiar budynku 70×23 mtr. Przy pracy zatrudnionych jest 54 ludzi na dwie zmiany. Roboty wykonywa spółka budowlana SAB.

# Z całej Polski

—* KATOWICE. (Proces o szpiegostwo). Dnia 19 i 20 sie mia. odbędzie się w izbie karnej w Katowicach proces przeciwko oskarżonym o szpiegostwo: Lieberze, Boguszowi, Heitze'mu i Wróblowi. Na rozprawę powołano około 29 świadków.

(Katastrofa w kopalni Rychter). W tych dniach w kopalni Rychter w Siemianowie skutkiem nagłego wstrząsu na jednym z t. zw. wysokich filarów oderwał się większy zwał węgla, przyczem trzech robotników zostało zasypanych. Nadbiegła pomoc i po trzygodzinnej pracy wydobyli z pod gruzów ładowniczego Skorupę i górnika Kandziorę. Obydwóch po pewnym wysiłku ze strony kolumny ratowniczej udało się przywrócić do życia. Trzeci natomiast górnik, Piecuch, wydobyty dopiero po czterech godzinach, pomimo usilnej pomocy, został w stanie bardzo groźnym przewieziony do szpitala „Spółki Brackiej".

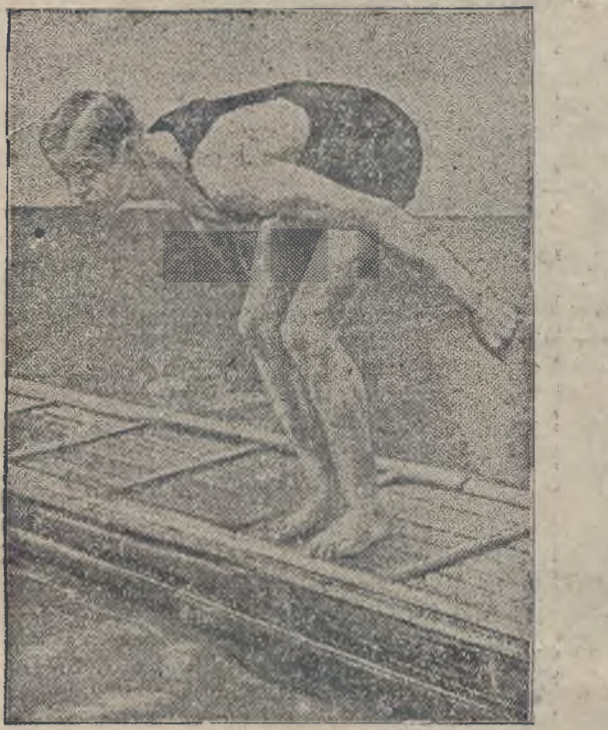
—* ŁÓDŹ. (Monarchiści obradują). W dniu 13 b. m. w łódzkiem Kole Organizacji Monarchistycznej odbyło się zebranie sprawozdawcze mężów zaufania O. M. z terenu łódzkiego. Po wysłuchaniu referatów i ożywionej dyskusji, obecny na zebraniu wice-prezes Zarządu Głównego generał Raszewski w gorących słowach podziękował zebranym za gorliwą pracę dla O. M., specjalnie podkreślając działalność prezesa Koła Łódzkiego p. Z. Wielowiejskiego.

—* WARSZAWA. (Zjazd melioracyjny). W czasie od 25 do 28 września odbędzie się w Warszawie ogólnopaństwowy zjazd melioracyjny, uzupełniony wycieczkami na tereny, gdzie zostały przeprowadzone ciekawe prace w tym kierunku. Informacji udziela Komitet Organizacyjny: Warszawa Czackiego nr. 3.

(Krwawy napad na szosie). Na szosie Mniszewskiej w lesie Potockim napadło na przejeżdżającego wozem mieszkańca wsi Górki pow. Kozienickiego — Józefa Witkowskiego — sześciu uzbrojonych w rewolwery bandytów. Bandyci wywróciwszy mu uprzednio kieszenie, kilkoma strzałami zamordowali go. Po znalezieniu zwłok przez przejezdnych zawiadomiono policję, która wszczęła poszukiwania bandytów. W kilka godzin potem do posterunku policyjnego zgłosił się parobek, który jechał z Witkowskim. Śledztwo w toku.

(Samobójczy strzał oficera). W mieszkaniu przy ulicy Emilji Plater Nr. 33 wystrzałem ski erowanym w serce usiłował rozbawić się życia porucznik Władysław Śniegocki.

—* WARSZAWA. (Odbudowa pałacu Staszica). Komitet Odbudowy Pałacu Staszica uzyskał od Ministerstwa Robót Publicznych obietnicę przeznaczenia pewnej kwoty na dalszą odbudowę pałacu. Wykonanoby w tym wypadku lokale przeznaczone na muzeum im. Erazma Majewskiego oraz lokale przeznaczone dla krakowskiej Akademji Umiejętności, nadto na zewnętrzne ukończenie gmachu od strony ulicy Kopernika.



NOWY REKORD PŁYWACKI.
Znakomity pływak szwedzki Arne Borg na zawodach o mistrzostwo Europy w Budapeszcie dokonał niebywałego wyczynu, bijąc dotychczasowy rekord światowy na dystansie 1500 mtr. Odległość tę przepłynął Arne Borg w ciągu 20 m. 4,8 sek. (Dotychczasowy rekord światowy był w posiadaniu australijczyka Cherltona w czasie 20 min. 6,6 sek. — Przyp. Red.)

—* LUBLIN. (Wypadek lotniczy). W tych dniach zaszedł na przedmieściach miasta wypadek lotniczy. O godz. 17,15 sierżant pilot Karniewski, wioząc na samolocie Potez XV A. II. pasażera Jana Kruka, zaczepił przy planowaniu dolnem prawem skrzydłem o drzewo przydrożne. Samolot uległ rozbiciu, załogę lekko ranną odwieziono do szpitala miejskiego Szarytek.

—* CHEŁM. (Tragiczna śmierć oficera). W nocy z niedzieli na poniedziałek pporucznik Surówka z 2 pułku artylerji ciężkiej w Chełmie, pełniący służbę oficera inspekcyjnego garnizonu, obchodząc posterunki, został postrzelony w krtań przez wartownika stojącego przy magazynach mobilizacyjnych. Żołnierz tłumaczy się, że dawał kilkakrotnie wezwanie — stój — i, że pporucznik Surówka zbliżał się pomimo tego do niego, tak, że w myśl przepisów, zmuszony był oddać strzał. Ciężko ranngo pporucznika przewieziono do szpitala, gdzie nie odzyskawszy przytomności zmarł. Władze wszczęły śledztwo.

—* WILNO. (O rezydencję arcybiskupią). Kurja biskupia w Wilnie zażądała od komitetu litewskiego opróżnienia budynku Trymapolu, gdzie znajduje się obecnie ochronka dzieci litewskich. Budynek, który był rezydencją biskupa, ma być ponownie zajęty ze względu na przyjazd nowego arcybiskupa ks. Jałbrzykowskiego.

—* KRAKÓW. (Budowa czwartego mostu rozpocznie się w najbliższych dniach). Z Krakowa telefonują: Odbyło się tu posiedzenie komitetu budowy czwartego mostu na Wiśle, na którem powzięto uchwały, umożliwiające przedsiębiorcom rozpoczęcie w najbliższych dniach robót około budowy. Dowóz materjałów budowlanych już rozpoczęto.

# Wiadomości sportowe.

## „VIVE ATLETIC CLUB" W WARSZAWIE.

W sobotę, dnia 21 b. m., o godz. 17 odbędzie się w Agrykoli mecz piłki nożnej „Legji" z węgierską drużyną „Vive" z Budapesztu. Mecz ze względu na doskonałą formę drużyny węgierskiej zapowiada się bardzo ciekawie.

## MISTRZOSTWA TENNISOWE POLSKI.

W niedzielę, dnia 22 b. m., rozpoczynają się we Lwowie zawody tennisowe o mistrzostwo Polski. W zawodach biorą udział najlepsze siły polskie, jak Kleinadel, Czetwertyński, Marszewski, Stolarow. Z pań mistrzyni Polski W. Rychterówna, Poradowska, Dubieńska i inne.

## MIĘDZYNARODOWE ZAWODY KOLARSKIE NA DYNASACH W WARSZAWIE.

We wtorek, dnia 17 b. m. odbyły się zawody kolarskie z udziałem dwóch zawodników zagranicznych Duńczyka Guldagera i Włocha Zucchettiego.

W finale biegu „Skratch międzynarodowy" zwycięża Zucchetti Łazarskiego i Szymczyka, w finale II Guldager bije Stefa i Garleya, w III-cim Pożgórski przychodzi przed Majewskim i Janocińskim. W biegu amerykańskim parami zwycięża para Stef—Materski. Zucchetti—Guldager wskutek defektu nie kończy biegu, para Lange—Łazarski przychodzi na 4-em miejscu. W biegu drużynowym z dwóch startów zwycięża czwórka: Papończyk, Kalata, Niciński, Ochniewski i Świerczyński w czasie 5:59.6. W biegu „z wyrównaniem" na 830 mtr. zwycięża „skratchman" Guldager przed Stankiewiczem. W biegu półdystansowym zwycięża Lange przed Duszyńskim w czasie 8:2.2.

W czwartek, dnia 19 b. m. o godz. 8 wieczorem odbył się dalszy ciąg wyścigów międzynarodowych z udziałem mistrza Polski Łazarskiego. Po raz pierwszy w Warszawie rozegrano nadzwyczaj ciekawy, bo wymagający od zawodników dużej rutyny, dobrej taktyki i wytrwałości match „Omnium", składający się z trzech części: biegu na przestrzeni 1 klm., na przestrzeni 5 klm. z dwóch startów i na przestrzeni 10 klm. z dziesięcioma finiszami. (Sprawozdanie podamy osobno).

—* ZAWODY W PIŁKĘ NOŻNĄ pomiędzy K. S. Grudziądz I a „Olimpia" odbędą się na boisku przy drodze do lotniska w niedzielę o godz. 2,30. Gra zapowiada się bardzo interesująco.

# Gniazdom sokolim III okręgu

przypomina się jeszcze raz program zawodów okręgowych, które odbędą się w Grudziądzu na boisku sportowem przy ul. Radzyńskiej (Plac-Wystawowy) w dniu 29. VIII. początek rano o godz. 8-mej według następującego programu:

A. dla sokołów:
I. jednostkowe
a) biegi: na 100, 400 i 500 mtr.
b) skoki: w dal, w wyż i o tyczce,
c) rzuty: dyskiem, oszczepem i kulą 7 1/4 kl.
II. drużynowe
a) bieg rozstawny 800 X 400 X 200 X 200 mtr.
b) bieg rozstawny 4 X 100 mtr.
B. dla sokolic:
I. jednostkowe
a) biegi: na 60 i 250 mtr.
b) skoki: w dal,
c) rzuty dyskiem 1 kl., i kulą 3,6 kl.
II. drużynowe
a) bieg rozstawny 6 X 50 mtr.

Zgłoszenia zawodników uskutecznić należy na nadesłanem formularzu do dnia 23. sierpnia na ręce naczelnika Okr. dr. P. Dostatniego Grudziądz, ul. Trynkowa 17/18. Zarząd III Okr.

# Humor i satyra.

## W HOTELU.

Jeden z dziennikarzy paryskich, podróżując w Niemczech, zawadza o Frankfurt nad Menem. Wstępuje do hotelu Royal, gdzie go przyjmują jaknajlepiej. Portjer oprowadza go po I piętrze:

— Śliczny pokój... Tu oto nocował Napoleon w 1806 r.: 250 mk.; pokój niebieski, gdzie nocował Goethe, wracając z Włoch: 175 mk.; książę Wied w powrocie z Albanji zajmował ten oto pokój: 120 mk.; tu zaś nocował J. E. arcybiskup...

Zniecierpliwiony dziennikarz przerywa:

— Powiedz-że mi pan wreszcie, gdzie tu nocował pan Müller?

*

## SŁOŃ A FORTEPIAN.

— Jaka jest różnica między fortepianem a słoniem?

— Ta, że fortepian można za-słonić, a słonia nie można za-fortepianować.

*

## SYMPATYCZNA MNIEJSZOŚĆ.

— Oj, Dawidek, pfuj, jaki ty jesteś brudny!
— Daj pokój, przecie tyś jeszcze brudniejszy!
— Tak, ale ja jestem od ciebie o parę lat starszy!

## ON WIE.

— Dlaczego tamten ma taką smutną minę?
— Bo mu skradli pieniądze.
— A skądże o tem wiesz?
— Bo je teraz mam.

## JEDYNA PRZYZWOITOŚĆ.

— Co myślisz, mężulku, o mojej nowej sukni?
— A mogę być szczerym?
— Proszę bardzo.
— To powiem otwarcie, że wszystko w niej jest nieprzyzwoite prócz ceny.

## GDYBY KOLUMB BYŁ W DOMU SIEDZIAŁ.

W jednem francuskiem piśmie humorystycznem czytamy: Nauczyciel pyta się malca: Co myślisz o Krzysztofie Kolumbie?

— O panie profesorze, odpowiada chopiec, myślę, że gdyby siedział w domu, to nie bylibyśmy teraz winni tyle miljonów Ameryce.



## DOMYŚLNY.

— Nie poszłabyś ze mną na spacer, Zosienko?
— Owszem, o ile deszcz nie będzie padał.
— Czemu mi od razu nie powiesz, że niechcesz ze mną wyjść?



DRUKARNIA POMORSKA TOW. AKC. GRUDZIĄDZ.
Naczelny redaktor: Stefan Machalewski.
Odpowiedzialny redaktor: Izydor Średzki.

**Obwieszczenia urzędowe władz miejskich.**
Według prawa prasowego odpowiada za dział niniejszy
nadsekretarz miejski
Damazy Reszkowski w Grudziądzu

## Obwieszczenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż u koni 18 pułku Ułanów Pomorskich na Cytadeli Ks. Mestwina, została stwierdzona zaraza piersiowa. 7813

Grudziądz, dnia 19 sierpnia 1926 r.

**Prezydent miasta**
wz. (—) Krobski

## OGŁOSZENIE.

Magistrat miasta Grudziądza sprzedaje w torfiarni miejskiej w Linarczyku **prasowany torf** po cenie 12,— zł za klaftę. Zamówienia przyjmuje niżej podpisany Urząd lub kierownik na miejscu. [7795

**MAGISTRAT**
Wydział V. Budownictwo.
(—) Stołowski.

## Obwieszczenie.

Za zgodą Magistratu oraz Rady Miejskiej utworzyła się spółka:

**Bocznica Portowa w Grudziądzu**
T. z o. p.

która przystąpi niebawem do budowy bocznicy kolejowej od głównego toru kolejowego Grudziądz—Laskowice przy km. 20,9 na plac portowy za młynem p. Rosanowskiego.

Plany tejże budowy są wyłożone publicznie w Ratuszu I. w biurze Wydziału V. Budownictwo.

Powyższe podaje się niniejszem do wiadomości publicznej z tem, że ewentualne sprzeciwy należy przedłożyć w przeciągu 4 tygodni od daty ogłoszenia do niżej podpisanego urzędu.

Grudziądz, dnia 15 sierpnia 1926 r.

**Magistrat**, Wydział V. Budownictwo.
(—) Stołowski. (7807

## Przetarg ofertowy.

Towarzystwo „**Bocznica Portowa w Grudziądzu**" zamierza wydać w drodze przetargu publicznego

**budowanie 3 mostów**

potrzebnych dla budującej się bocznicy portowej

Oferty należy oddać w zapieczętowanych kopertach z napisem „Oferta na budowę mostów" do godziny 2 popołudniu dnia 4 września b. r. w Pomorskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu, ul. Lipowa 31. Otwarcie ofert nastąpi w wyżej podanym terminie w obecności ewentl. przybyłych oferentów.

Slepe kosztorysy wydaje Miejski Urząd Budowlany (Ratusz I, pokój 32) za opłatę 8 zł. Tamże wyłożone są do wglądu w godzinach biurowych od 8—3 szczegółowe warunki, rysunki itd.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta, podziału pracy pomiędzy kilku oferentów lub nieuwzględnienie żadnej oferty.

**„Bocznica Portowa w Grudziądzu"**
Tow. z ogr. por.

7805) Zarząd.

---

Specjalny
**OLEJ**
do
**Traktorów Deringa**
polecają po niskich cenach
**DAMIC & SZULC**
**artykuły techniczne** 7804
**GRUDZIĄDZ**
Plac 23 Stycznia 7 — Telefon 24.

---

**W drodze ofert sprzedam**

**DOM** przy ul. Pańskiej, 2-wu piętrowy z oficyną. Parter i I ptro jest ubikacją sklepową, II ptro mieszkaniem. Oferty pisemne należy nadsyłać do dnia 31. VIII. 1926 do mego biura prawniczego Pl. 23 Stycznia l. 12. Bliższych informacji udzielam od 15—16 g. **Drobotowicz.**
7796




*Dachówki palone naturalno czerwonego koloru, odporne na wszelkie wpływy atmosferyczne, wiekowej trwałości.*
*Złotemi medalami wielokrotnie premjowane.*

---

# BACZNOŚĆ!!!

Zawiadamiam Szan. Obywateli miasta Grudziądza i okolicy, iż z dn. 20 bm. rozpoczęłam zakupywać: stare **szmaty, żelastwo, metale i krawieckie odcinki.**

Płacę najwyższe ceny dzienne.

Proszę o łaskawe poparcie. [1001 b.

**A. Skibińska**, Lipowa 68

---

**Na nowy rok szkolny**
polecamy nasz dobrze zaopatrzony
**Skład torebek skórzanych, płóciennych, z ceraty i tornistry!!!**
Pozatem zwracamy uwagę i polecamy
**wszelkie przybory do podróży, torby i parasole**
**Pellowska i Syn**
**Grudziądz, ul. 3-go Maja 41**

---

**Wróciłem**
**Dr. Sujkowski**
przyjmuje od 10 — 12 i od 4 — ½6. 7810

---

**Panie, dbałe o piękny biust**
i jędrne piękne ciało, niechaj używają Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu, piszcie do: Sanator Bydgoszcz 9, a otrzymacie próbę i opis darmo. [7124

---

**Sprzedaże**

**WILK**
rok stary tanio do sprzedania Bracka 21. 8397

---

**MASZYNA**
do szycia Singera damska w dobrym stanie do sprzed. Zielińska Kwiatowa 18 I p. 8390

---

**MEBLE**
dobrze utrzymane na sprzedaż:

2 łóżka . . . 45.- zł
1 bieliźniarka 65.- „
1 szafa . . . 35.- „
1 umywalka . 30.- „
naczynia do umywalki . 18.- „
2 nocne stoliki 30.- „
3 krzesła . . 15.- „
1 pianino . 900.- „

**Nowa Wieś nr. 73**
**parter lewo.** [7771

---

**Gospodarstwo** 15 mrg z inwentarz. żywym na sprzed. Wałdowo Szlacheckie, Todys Jan.

---

**DOM** 8398
korzystnie natychmiast na sprzed. Brzeżna 9, I.

---

**Kupno**

Kupię mały **motor elektr. cr.** 1/8 P. S. Szewska nr. 13. [8374

---

**Mieszkania**

**Zamienię** 2 pok. mieszkanie z kuchnią, w cen. miasta na takie samo lub 3 pok. Kościuszki 5, I l.

---

Poszukuję 3 4 ew. 2 pok. **mieszkania** w centr. miasta. Czynsz za rok z góry lub remont na wł. koszt. Głos P. nr. 8386pm

---

**Mieszkania 2 pok.**
poszukuję. Płacę roczny czynsz z góry. Zgł. do Głosu Pom. nr. 8387pm

---

Poszukuje się natychm.
**1-2 pok. mieszkania**
z kuchnią, wprost od gospodarza. Oferty z podaniem warunków do Głosu Pom. nr. 8387pm

---

**Na stancję** przyjm. pensjonarki, zapewniając dobry stół i najtrosk. opiekę. Mickiewicza 2, II

---

Int. starszy pan poszuk. słonecznego, wygodnego
**pokoju**
możliwie **z osobnem wejściem.** Oferty do Głosu Pom. nr. 8380pm

---

**Poszukuję pokoju**
możliwie z osobn. wejściem, z całodziennem utrzymaniem od 30 sierpnia lub od 1 września. Natychm. oferty „Par" Poznań, Aleje Marcinkowskiego 11 pod 54,484

---

**Do wynajęcia**
**2** frontowe słoneczne **pokoje**
umeblowane, z balkon., w śródm., z oddzielnem wejściem. Wiad. w adm. Głosu Pom. nr. 7773pm

---

**Duży front. umeblowany pokój**
z balk., dla dzieci szkolnych, z dobrą pielęgnacją, do wynajęcia. Pianino do dysp. A. Derkowska, Plac 23 Stycznia 8 II p.

---

**Pokój umebl.**
z pełnem utrzyman. do wyn. Stara 16, I prawo

---

**Lepszy umeblow. pokój**
od 1/9 br. do wynajęcia Schulz, Mickiewicza 21, II p.

---

**Pokój frontowy umebl.**
dla 1 lub 2 osób do wyn. ul. Lipowa 13, II p. prawo

---

**Stancja** z pełnem utrzymaniem i dobrą opieką, dla uczni gimn. ul. Szkolna nr. 8

---

**Przyjmę** na stancję dzieci szkolne z całkowitem utrzyman. od 1 września b. r. **Wiśniewska. Kościelna 22, I piętro**

---

Przyjmę 2 uczni lub uczenice **na stancję.** Nadzór nad prac. szkol. na życz. lekcje muzyki. Breyer, Forteczna 14, prt

---

**Przyjmę na stancję**
dzieci szkolne
Kościuszki 26, II p. l.

---

Przyjmę uczni szkoln.
**na pensję z utrzyman.**
**Toruńska 9,** II lewo

---

**Studentów na stancję**
przyjmie
Wybickiego 31, II prawo

---

**Stancja**
dla młodzieży szkolnej i pomoc w matematyce ul. **Lipowa 13a,** I p.

---

**Stancja**
dla ucznia gimnazjaln., obfite i zdrowe odżywianie, opieka rodz., dozór i pomoc w naukach. Sobieskiego 13, I lewo

---

**Posady**

Dla mojego syna 15½ roku poszukuje **miejsca** gdzieby się mógł **tokarstwa** wyuczyć.
Łaskawe oferty uprasza
**Edwin Weiss**
ulica Nadgórna nr. 88.

---

**POMOCNIKÓW**
garncarsko-zduńskich na stałą pracę przyjmie natychm. **M. Stęszewski** mistrz garncarski Bydgoszcz, ul. Długa 32 Telefon 234. 7806

---

**Pomocników krawieckich**
poszukuje
Werner, Forteczna 14

---

**Stolarzy**
na prace budowlane poszukuje natychmiast
**Paweł Masella**
**ul. Groblowa 13.**

---

Dzielnego uczciwego
**młynarza**
obeznanego z motorem Diesla, przyjmie zaraz **Młyn Zielice,** poczta i stacja Biskupiec. Tamże może się także **uczeń zgłosić.** Paweł Kath, powiat Lubawa.

---

Fabryka czekolady „Kaszub" Grudziądz Wybickiego 46 potrzebuje zaraz
**OBCIĄGACZKĘ**
i fachowczynię cukiersztuły
Zgłoszenia osobiście.

---

**Różne**

**Za oszczerstwo**
rzucone dnia 20/8 w Głosie Pomorskim przez p. Olszewską, ulica Forteczna 6 w podwórzu, śc gać będę sądownie.
**Józef Zielazny.**

---

Kto wypożyczy od 500—1000 zł na 1 rok na hipotekę, gosp. rolne. Oferty do agencji poczt. W. Wełcz, p. Grudziądz.

---

**5000 zł**
pożyczki poszukuje na I hip. gospodarstwo rolne wraz z interesem. Procent podług umowy. Zgl. Głos P. nr. 8381pm

---

**Prasuję**
bieliznę sztywną, oraz ubrania męskie czysto i dokładnie i z własnem żelazkiem poza domem. Na godzinę 1.50. Oferty pism. do Gł. Pom. pod nr. 8392mp.

---

**Dzielna**
Krawcowa domowa która zgrabnie i modnie pracuje, szuka klijenteli na miasto i wieś — na dzień 2 zł. Piśmien. zgl. do Gł. Pom. pod 8379pm

---

**WARSZTAT**
dla każdego rzemiosła odpowiedni oraz **stajnia** do wynajęcia.
Lipowa 98 I (8395

---

**Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim**

---

**Kino Orzeł**

Początek o g. 6.15 i 8.15, w niedzielę o godz. 4.15.

W niedzielę o g 2 popoł. **przedstawienie dla dzieci. — 12 aktów.**

**Do niedzieli włącznie:** **Dwa szlagiery!!!**

# Wieczne miasto

czyli: **Zwycięstwo faszystów nad komunistami.** Dramat polityczno-erotyczny w 8 akt. W roli gł. urocza **Barbara La Mar** i dyktator Włoch **Mussolini** — osobiście.

# »O magnacką fortunę«

monumentalny film w 9 aktach. — W roli głównej **Lil Dagower** i **Paweł Hartman** — oraz **nadprogram**

---

# Wyborowe wina wódki i likiery

również

# Miód staropolski wyborny

**½ butelka 3,—** **1/1 butelka 4.75**

poleca

# Czesław Kaczmarek

**Specjalny skład wódek i win**

Gdańska 25 **Bydgoszcz** telefon 1563

---

Szanownej Klijenteli m. Grudziądza i okolicy komunikuję uprzejmie, że z dniem 20-go bm. otworzyłem przy **ul. Mickiewicza nr. 21 (dawniej W. MAJEWSKI)**

**drogerję i skład apteczny**

po uprzednim dokładnym zremontowaniu takowego

Polecając bogaty wybór kosmetyków krajowych i zagranicznych oraz inne artykuły w zakres branży wchodzące po cenach wybitnie konkurencyjnych, mam nadzieję, że sprostam wszelkim wymaganiom Szanownej Klijenteli.

Z poważaniem **EDMUND NAGÓRSKI**

---

**Cukiernia i Kawiarnia**

**Toruńska 6** **Aug. Kulina** **Telefon 460**

poleca

**2 razy codziennie świeże pierwszorz. pieczywo**

**dostarcza także w dom.**

Zamówienia na torty i inne pieczywo przyjmuje każdego czasu.

---

# SKRZYDŁA ✥ PIANINA

**BECHSTEIN · BLÜTHNER · FEURICH etc**

poleca przy wielkiej obniżce cen
**na dłuższe raty miesięczne**

**B. SOMMERFELD**
**FABRYKA FORTEPIANÓW**
**Oddział Grudziądz** ul. Groblowa 4 Telefon nr. 229.
7802

---

# Węgiel=Opałowy

(górnośląski z głębokich kopalń)

# Koks=Hutniczy

7791 wagonowo i w mniejszych ilościach

poleca każdego czasu
po cenach bardzo korzystnych

**Hipolit Kotliński**

Handel żelaza — artykuły budowlane i rolnicze

**Węgiel opałowy kowalski**

**Grudziądz, Mickiewicza 24,** telef. 3